

Po przemówieniu J. Malika w USA spadły na łeb i szyję akcje przemysłu wojennego

Nowy Jork, 27.6.

PO PRZEMÓWIENIU radiowym przedstawiciela radzieckiego w ONZ J. Malika, który wystąpił z propozycją zaprzestania działań wojennych w Korei i zawieszenia broni przy wzajemnym wycofaniu wojsk poza 38 równoleżnik — w Stanach Zjednoczonych zanotowano gwałtowny spadek kursów akcji i cen na giełdach towarowych.

Sześć urzędu mobilizacji Wilson usiłując uspokoić spekulantów giełdowych i przemysłowców, produkujących broń, oświadczył w dniu 25 bm., że „jeśli nawet jutro zakończy się wojna w Korei — Stany Zjednoczone będą w dalszym ciągu realizowały sześciomiesięczny program zbrojeniowy”.

Truman zmienia tekst swego przemówienia

Nowy Jork, 27.6.

TRUMAN, który wygłosił w poniedziałek w miejscowości Tallahassee (stan Tennessee) przemówienie poświęcone polityce zagranicznej USA, w ostatniej chwili wycofał tekst swego przemówienia rozdanego uprzednio już prasie, aby wprowadzić do niego zmiany w związku z oświadczeniem Malika.

Truman nie omieszczał wprawdzie powtórzeń oklepanych oszczerstw pod adresem Związku Radzieckiego, jednakże zmuszony był przyłączyć się do propozycji przedstawiciela radzieckiego w ONZ — Malika w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej i zaprzestania działań wojennych w Korei.

Na łeb, na szyję spadły akcje

WARTOŚĆ akcji na giełdzie nowojorskiej spadła w ciągu jednego dnia po przemówieniu radiowym Malika o przeszło 2 miliardy dolarów.

We Francji również

GIEŁDA paryska zareagowała natychmiast na przemówienie radiowe przedstawiciela ZSRR w ONZ J. Malika, zwiększając walorów francuskich i zmniejszając akcje pewnych surowców.

Napoleon spadł w ciągu kilku godzin z 4,270 franków na 4,210, szwajcarski luidor z 3,840 na 3,800 a złoty suweren z 4,780 na 4,700. Podaż złota na giełdzie wzmacnia się nadal.

SŁOWO POLSKIE



Rok VI Nr 176 (1672)
Wydanie A B C

Środa, dnia 27 czerwca 1951 r.

Dziś 6 str.
Cena 15 groszy

Dla pokoju i Planu 6-letniego wszyscy patrioci polscy spełniają swój obowiązek

Zakłady pracy i gromady z dumą zawiadamiają Premiera Cyrankiewicza o podpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

ZAKŁADY pracy i gromady, które zakończyły subskrypcję Pożyczki, w nadsyłanych depeszach z dumą zawiadamiają o tym premiera Józefa Cyrankiewicza. Oto teksty dwóch takich depesz: **ZALOGA**, huty „Bobrek” melduje, że w dniu 24. 6. 51 r. zakończyła subskrypcję Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Pożyczkę subskrybowało 94 proc. pracowników huty, na ogólną sumę złotych 1.207.477. Odnosnie pracowników, będących na urlopiach w dalszym ciągu rozwijamy akcję.

MIESZKANCY gromady Rudy i mieszkańcy gromady Rudnik, gm. Kawoczn, pow. kraśnickiego, w dniu 21 bm. subskrybowali Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

GOSPODYNIE DOMOWE,
RENCISCI, EMERYCI,
POMOCNICZE DOMOWE,
DOZORCY

Z SERDECZNYM przyjęciem i zrozumieniem wielkiego znaczenia Pożyczki spotykają się przedstawiciele dzielnicowych komisji współdziałania odwiedzający gospodynie domowe, renciści, emeryci, pomocnicze domowe i dozorców.

W ciągu ostatnich trzech dni trwania akcji subskrypcyjnej wśród ludności nie pracującej — w jednej tylko dzielnicy Warszawa — Śródmieście deklaracje pożyczkowe złożyło około 5 tys. osób.

Z wielkim wzruszeniem przyjął „dwójkę społeczną” ponad 70 lat liczący starszek — dozorca domu przy ul. Chocimskiej nr 9 — Szczepański: „mam zaoszczędzonych 211 zł — powiedział — chociaż przeznaczę je na Pożyczkę Narodową, by rosła i byłaby coraz silniejsza nasza kochana ojczyzna ludowa”.

ZAKOŃCZENIE SUBSKRYPCJI W GDYŃSKICH ZAKŁADACH PRACY

WE WSZYSTKICH zakładach pracy na terenie Gdyni subskrypcja Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski została już zakończona (Dokończenie na str. 2-lej)

**Podpisując
Narodową
Pożyczkę
Rozwoju Sił
Polski
pomagasz
swemu
Państwu
i sobie**



W poniedziałek przybył do Warszawy Przewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Joliot - Curie by wziąć udział w I Kongresie Nauki Polskiej.

Na zdjęciu: prof. Joliot - Curie w towarzystwie małżonki i min. Rapackiego na warszawskim dworcu.

ZSRR dąży niezmiennie do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej „Prawda” o możliwości zakończenia wojny w Korei

Moskwa 27. 6.

W DZIENNIKU „Prawda” ukazał się artykuł Chartamowa pt. „O pokojowe uregulowanie konfliktu koreańskiego”.

AUTOR artykułu stwierdza, że przebieg wydarzeń związanych z wojną w Korei wykazał najdobitniej, że koła rządzące USA stawiały i stawiają na rozszerzenie konfliktu. Rząd radziecki natomiast niejednokrotnie zgłaszał propozycje zmierzające do pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego.

Związek Radziecki poparł w swoim czasie inicjatywę premiera Indii Nehru w tej sprawie. W sierpniu ub. roku Związek Radziecki wniosł do Rady Bezpieczeństwa propozycję, w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Później na V sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ delegacja radziecka wniosła nowe propozycje w sprawie pokojowego uregulowania konfliktu w Korei. Jednakże — podkreśla autor artykułu — większość anglo-amerykańska w ONZ odrzuciła propozycje, które dawały realną możliwość pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Stanowisko Związku Radzieckiego wobec konfliktu w Korei wpływa z konsekwentnej pokojowej polityki mocarstwa socjalistycznego. Naród radziecki walczy niezmiennie o pokój i o pokojową współpracę międzynarodową, kierując się niezlomnym dążeniem do zachowania i ut

trwania pokoju, współpracy międzynarodowej, naród radziecki wypowiadał się i nadal się wypowiada za pokojowe uregulowanie konfliktu wojennego w Korei.

(Dokończenie na str. 2-iej)

Lotnictwo koreańskie bombarduje transporty i skupienia wojsk amerykańskiego najeżdźcy

PHENIAN 27.6.

W KOMUNIKACIE ogłoszonym dnia 26 bm. dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podaje, że na poszczególnych odcinkach frontu oddziały Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi kontynuują walki o lokalnym znaczeniu.

Eskadra nocnych bombowców z oddziałów lotniczych Koreańskiej Armii Ludowej bombardowała w nocy z 24 na 25 czerwca lotnisko w Suwanie, niszcząc 10 samolotów nieprzyjacielskich i burząc hangary. Eskadra nocnych bombowców innego oddziału lotniczego tejże nocy wykryła kolumnę samochodową nieprzyjaciela w pobliżu wiosek Amsuri i Buwolri w widłach rzek północnego i południowego Hanganu. Eskadra obrzuciła kolumnę bombami i ostrzelała z karabinów maszynowych niszcząc przeszło 30 pojazdów nieprzyjacielskich.

W dniu 25 bm. eskadra bombowców jednego z oddziałów lotniczych Armii Ludowej ostrzelała w okolicach Munsania skupienie wojsk nieprzyjacielskich, zadając im wielkie straty.

W Warszawie i w Łodzi padły 3 główne wygrane

TRZY wielkie wygrane ostatniego dnia ciągnięcia II rzutu I-ej Krajowej Loterii Pieniężnej padły w dniu 26 czerwca br. na nr nr 64745 w Warszawie, 82249 w Warszawie i 139507 w Łodzi.

Narodowa Pożyczka

Rozwoju Sił Polski

pozwoli

Państwu Ludowemu

jeszcze bardziej zwiększyć

pomoc dla wsi

oświadczył dyrektor

Centralnego Instytutu

Rolnictwa

prof. Birecki

DYREKTOR Centralnego Instytutu Rolnictwa, prof. Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego Mieczysław Birecki, w rozmowie z przedstawicielem PAP omówił znaczenie pomocy Państwa dla wsi w różnych dziedzinach gospodarki rolnej.

Prof. M. Birecki podkreślił, że Polska Ludowa otworzyła przed ludnością wiejską, której stopa życiowa w okresie międzywojennym stale spadała, szerokie perspektywy poprawy jej sytuacji ekonomicznej.

Dzięki trosce Państwa rolnictwo nasze dysponuje dziś wielokrotnie większą ilością nowoczesnych maszyn rolniczych i ciągników, których wieś przedwojenna w ogóle nie znała. Co roku chłopci otrzymują większe ilości nawozów sztucznych i ziarna odmianowego. Dzięki wspólnemu rozwojowi budownictwa przemysłowego, w Planie 6-letnim wieś otrzyma jeszcze większe ilości maszyn rolniczych i traktorów, a ilość nawozów sztucznych wzrośnie w tym czasie prawie 10-krotnie w porównaniu z okresem przedwojennym.

W Polsce Ludowej przy wydanej pomocy Państwa przeprowadza się meliorację setek tysięcy ha pól, łąk i pastwisk, które dzięki temu stają się żyzniejsze i dają większe plony. Chłopi korzystają w szerokim zakresie z pomocy agrotechnicznej i weterynaryjnej państwowej służby rolnej, która pomaga im przy zwalczaniu groźnych szkodników, jak np. stonki, szkodzący chorób i epidemii wśród zwierząt gospodarskich itp.

Władza ludowa przeznacza ogromne fundusze na prace naukowo-badawcze. Po wojnie zorganizowano liczne instytuty naukowe, służące rozwojowi rolnictwa i powstają nowe, wyższe szkoły rolnicze, które kształcą wielokrotnie liczniejszą, niż przed wojną, kadrę fachowców, inżynierów rolników, służące nie gospodarstwu obszarczemu, lecz szerokim rzeszom pracujących chłopów.

Niezależnie od tego Rząd Polski Ludowej przeznacza olbrzymie sumy na elektryfikację rolnictwa, dzięki czemu coraz więcej gospodarstw chłopskich otrzymuje światło elektryczne.

Aby postęp w rolnictwie był jeszcze szybszy, skuteczniejszy — powiedział prof. Birecki — potrzebne są ogromne nakłady inwestycyjne. Temu między innymi celowi służy Narodowa Pożyczka. Dlatego też chłopci, rozumiejąc doniosłość jej znaczenia dla rolnictwa, masowo subskrybują Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

WOJEWÓDZKI

I MIEJSKI KOMITET

OBROŃCÓW POKOJU

w Wrocławiu

zwolnie w piątek, dnia 29

czerwca 1951 r. o godzinie 17

w Hali Ludowej

WIELKI WIEC

SPRAWOZDAWCZY

z pobytu delegacji polskiej

w Korei

Sprawozdanie złoży

przewodniczący delegacji

poseł CZERWIŃSKI

Iran wprowadza w życie ustawę o nacjonalizacji nafty

Teheran, 27. 6.

PREMIER Iranu Mossadik upoważnił inż. Hassana Sakaki do przejęcia zgodnie z ustawą o nacjonalizacji przemysłu naftowego wszystkich zakładów b. Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Teheranie.

Wszystkim kierownikom i urzędnikom tych zakładów zaproponowano, by pozostali na swych stanowiskach, uczciwie i sumiennie wykonywując swe obowiązki.

**Nowy Konkurs „Słowa”
„Z aparatem fotograficznym na wczasy”**

Zdjęcie konkursowe

Nr 1



DO REDAKCJI napływają już pierwsze fotografie na nasz konkurs „Zdjęcie z wczasów”. Przypominamy, że fotografie konkursowe będziemy zamieszczać na łamach naszego pisma do dnia 1 sierpnia. Następnie w kilku kolejnych numerach „Słowa” zamieścimy kupony konkursowe, za pomocą których Czytelnicy wypowiedzą się, które z konkursowych zdjęć jest najlepsze.

Autorzy najlepszych fotografii otrzymają cenne nagrody, zaś wśród biorących udział w głosowaniu rozlosowanych będzie szereg nagród.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy pierwszą konkursową fotografię, nadesłaną przez stałego Czytelnika „Słowa Polskiego”, który spędził wczasy na jeziorach mazurskich.



Ludność stolicy powitała wczoraj entuzjastycznie przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. Joliot Curie i jego małżonkę

Dnia 26 bm. przybył do Warszawy przewodniczący Światowej Rady Pokoju, laureat Stalinskiej Nagrody Pokoju, światowej sławy uczynek, prof. Fryderyk Joliot - Curie, wraz z małżonką, wielką uczoną Ireną Joliot-Curie, córką Marii Curie - Skłodowskiej.

Na Dworcu Głównym w Warszawie znakomitych gości witał w imieniu komitetu wykonawczego I Kongresu Nauki Polskiej i Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju: przewodniczący komitetu wykonawczego kongresu i przewodniczący PKOP, członek Światowej Rady Pokoju, prof. Jan Dembowski, polscy członkowie Światowej Rady Pokoju: wiceprzewodniczący PKOP, wiceprzewodniczący PKOP pos. Stefan Ignar, członkowie komitetu wykonawczego I Kongresu Nauki Polskiej - prof. Stanisław Leszczycki i wice-min. Henryk Golański.

Gości witali również: Szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP min. Marian Rybicki, przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej pos. Jerzy Albrecht oraz sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą - amb. Karol Wende.

Udekorowany barwami narodowymi polskimi i francuskimi oraz białymi barwami pokoju peron Dworca Głównego, jak również plac przed dworcem, wypełniły rzesze ludności stolicy, które przyjeżdżających opuszczających pociąg gości francuskich entuzjastycznie okrzykami w języku polskim i francuskim na cześć pokoju i nauki w walce o pokój. Długo trwały oklaski na cześć Prezydenta RP Bolesława Bieruty i Chorążego Pokoju - Józefa Stalina.

Delegacje młodzieży wręczyły znakomitym uczonym wiązanki kwiatów.

Goście francuscy zwiedzali w dniu 26 bm. Warszawę, wyrażając podziw dla nadzwyczajnej szybkości odbudowy stolicy Polski.

Wspaniały rozwój ruchu wielowarsztatowców na Dolnym Śląsku

ROBOTNICZY - wielowarsztatowcy z przemysłu włókienniczego na Dolnym Śląsku odnoszą świetne rezultaty produkcyjne.

W fabryce przemysłu jedwabniczego w Kamiennie Górze już 48 proc. załogi obsługuje po 4 krosna, a przeszło 7 proc. robotników obsługuje po 6 krosien. Reszta tkaczy pracuje przy 2-ch krosnach. Tak szybki rozwój ruchu wielowarsztatowego załoga zawdzięcza systematycznemu dokształcaniu zawodowemu robotników przez przedujących robotników i robotnice, obsługujących po kilka krosien przekraczających wysoko normy wytwórcze.

Wśród załóg przemysłu lnianego na Dolnym Śląsku, które stosują wielowarsztatową metodę pracy, przodują robotnicy zakładu „Wista”, dzięki dobremu organizowaniu pracy i wzajemnej pomocy, tkaczki obsługują po 6 krosien, przekraczając swe zadania produkcyjne i uzyskują bardzo do brą jakość produkcji.

W walczyńskich zakładach przemysłu lnianego w Mieroszowie 80 proc. wszystkich krosien obsługują wielowarsztatowcy.

Rozwój ruchu wielowarsztatowego pozwolił zakładom lnianym na Dolnym Śląsku uruchomić dodatkową ilość krosien i wrzecion, dzięki czemu nie tylko wykonują, ale i przekraczają swe zadania wytwórcze.

Prof. Stanisław Leszczycki
Wiceprzewodniczący Komitetu
Wykonawczego I Kongresu
Nauki Polskiej

Imponujący bilans przygotowań do I Kongresu Nauki Polskiej

W PRZEDNIU Sesji I Kongresu Nauki Polskiej można podsumować wyniki prac, trwających blisko półtora roku.

Miliony centnarów zboża, buraków bawełny otrzyma rolnictwo ZSRR po nawodnieniu pustynnych terenów

Moskwa 27. 6. W AKADEMII Nauk Rolniczych im. Lenina rozpoczęły się obrady poświęcone zagadnieniom nawodnienia terenów nadwołżańskich, nadkaspjskich, południowej Ukrainy i północnego Krymu.

Według obliczeń dokonanych przez ministerstwo rolnictwa ZSRR z nawodnionych ziem otrzyma się dodatkowo około 60.000.000 centnarów zboża rocznie, około 90.000.000 centnarów buraków cukrowych, 20.000.000 centnarów bawełny i inne produkty rolne.

Łączna długość kanałów nawadniających wyniesie 9.000 km.

Obrona waszych ognisk domowych znajduje się w waszych rękach

Oredzie SDFK do kobiet całego świata

Sofia 27. 6.

KOMITET Wykonawczy Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet wydał oredzie do kobiet całego świata, w którym stwierdza m. in.: „Świat stoi dzisiaj w obliczu niebezpieczeństwa. Przebieg wojny w Korei, która pociąga za sobą tak ogromne zniszczenia i zagładę spokojnej ludności, świadczy o tym, co groziło by dzieciom, kobietom i mężczyznom całego świata, gdyby wybuchła wojna światowa.

Światowa Rada Pokoju reprezentująca wolę setek milionów ludzi wskazuje nam drogę zapewnienia pokoju w swym apelu w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma mocarstwami.

My, kobiety różnych krajów zgromadzone na sesji Komitetu Wykonawczego SDFK, podpisujemy ten apel i wzywamy wszystkie kobiety do złożenia pod nim swych podpisów.

Oświadczamy wszystkim kobietom, wszystkim matkom, że obrona ich ognisk domowych znajduje się w ich rękach, że pokój można uratować. Jedynie akcja narodów może zapobiec wojnie. Wasze podpisy wraz z podpisami milionów mężczyzn i kobiet, mogą zmusić przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw do zawarcia paktu pokoju.”

25 czerwca wieczorem na placu przed mauzoleum Georgi Dymitrowa w Sofii odbył się potężny wiec z okazji zakończenia prac V sesji Komitetu Wykonawczego SDFK, połączony z manifestacją w obronie pokoju.

W wiecu wzięło udział około 200 tys. mieszkańców Sofii.

Prace toczyły się w 11 sekcjach oraz 61 podsekcjach. Do każdej podsekcji powołano grupę organizacyjną, w której skład - obok uczonych - weszli praktycyści i młodzi pracownicy nauki. Razem powołano 732 osoby. Każda grupa organizacyjna liczyła od 7 do 27 osób, przy czym na czele każdej podsekcji stał prezydium w składzie 2-4 osób. Podsekcje zgrupowano w 11 sekcjach na których czele stały prezydium sekcji, złożone z 3-4 osób. W ten sposób obsadzono 803 stanowiska.

3.500 OSÓB PRZYGOTOWAŁO KONGRES

PRACE przygotowawcze wymagały wyczerpujących opracowań pewnych problemów szczegółowych, dlatego w ramach podsekcji powołano 313 problemowych grup roboczych. Ponieważ nie mogły one być obsadzone przez samych członków podsekcji, wobec tego zaproszono licznych dalszych naukowców i praktyków w ilości 2.710 osób.

W ten sposób w pracach przygotowawczych do Kongresu udział czynny brało ponad 3,5 tys. osób. Spośród tych 2710 osób zaproszono na sesję Kongresu jako uczestników 226 osób.

Dlatego w Kongresie weźmie udział ogółem 1.200 osób, pracujących czynnie naukowo, a prócz tego w obradach sekcji uczestniczyć będzie dodatkowo ok. 1.150 osób.

Podsekcje zajęły się zebraniem danych do oceny stanu poszczególnych dyscyplin. Ocena tę przeprowadziły prawie wszystkie podsekcje. Dotyczyła ona również okresu międzywojennego lub nawet czasem okresu poprzedzającego I wojnę światową. Wydobyło wiele nazwisk uczonych polskich, o których zapomniano. Referaty podsekcji podają ponad 500 nazwisk uczonych, które wpłynęły na rozwój nauki polskiej i zajęły poważne miejsce w nauce światowej.

Badając tylko podstawy ideologiczne - metodologiczne poszczególnych dyscyplin wykazano, jak zasadniczy wpływ posiada ustrój społeczno - gospodarczy na kierunek badań i ich rozwój, zilustrowano wieloma przykładami wpływ nauki burżuazyjnej, kosmopolityzmu, teorii idealistycznych itp. na stan naszej nauki. Równocześnie zaznaczono się z materializmem dialektycznym i historycznym i dorobkiem nauki radzieckiej. To wszystko wpłynęło dodatnio na wzrost krytycyzmu w stosunku do tradycji, „oddziedziczonych form”, wyzwoliło ped do szukania nowych dróg, wzmocniło pragnienie dźwignięcia nauki polskiej na wyższy poziom.

KONIECZNOŚĆ BADAŃ PLANOWYCH

PRACOWNICY nauki rozumieją, że wyższy poziom osiągnie się tylko wtedy, jeśli badania poprowadzi się planowo, na podstawie nowoczesnej metodologii naukowej, więc materialistycznej, a kierunki i tematy badań powiąże się z potrzebami społeczeństwa, które jasno określa Plan 6-letni i wiąże naukę z walką o utrzymanie pokoju w świecie.

To są niewątpliwie osiągnięcia uzyskane w okresie przygotowawczym. Prace przedkongresowe wykazały powszechnie celowość pracy zespołowej. Znikł w dużym stopniu separatyzm naukowców, zrozumiano,

że istnieje tylko jedna nauka polska.

Zrozumiano również, że formy organizacyjne nauki polskiej są już przestarzałe i ze względu na nowe zadania, stawiane przed nauką polską przez Państwo Ludowe i społeczeństwo budujące socjalizm, muszą one być zmienione, wysunięto więc szereg postulatów, związanych z organizacją nauki. Na pierwsze miejsce wybił się tu pomysł utworzenia Polskiej Akademii Nauk.

Rosną szeregi i kształtuje się postawa ideologiczna młodzieży w przededniu Złotu w Berlinie

CAŁA polska młodzież z zakładów pracy i zakładów naukowych bierze czynny udział w przygotowaniach do III Światowego Złotu Młodych Bojowników o Pokój.

Wzmoczoną pracą, nauką, podnoszeniem na wyższy poziom wyrobienia społecznego młodzież czci zbliżając się dzień Złotu.

W walce o realizację podjętych zobowiązań kształtuje się ideologiczna postawa mas młodzieżowych. Wielu młodych robotników, chłopów i inteligentów pracujących wstępuje do ZMP.

W ciągu ostatniego miesiąca w jednym tylko woj. gdańskim zgłosiło chęć wstąpienia do ZMP 2.500 młodzieży miejskiej i 1.750 młodych chłopów.

Szczególnie licznie wstępują do ZMP junacy SP. Spośród junaków zatrudnionych przy budowie Nowej Huty ostatnio podpisał deklarację ponad 1.500 uczestników pracującego obecnie turnusu.

W Młodzieżowym Domu Kultury w Łodzi dokonano otwarcia wystawy objazdowej p. n. „Młodzież walczy o pokój”.

Zorganizowana przez Centralne Biuro Wystaw Artystycznych i Zarząd Łódzki ZMP w ramach przygotowań do III Światowego Złotu Młodych Bojowników o Pokój wystawa skupia ogółem 38 obrazów olejnych, 8 rzeźb i 18 rysunków tuszowych. Są to prace studentów wyższych szkół artystycznych oraz malarzy, grafików i rzeźbiarzy z terenu całego kraju.

Gwidon Miklaszewski

Z Jadzią w górach

— Hej, gazdo! W zeszłym roku było w tym miejscu takie piękne echo. Co się z nim stało?

— A bęto, bęto, ale je zabrali do filmu dźwiękowego!



Meldunki o przebiegu subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Delegaci komisji współdziałania przyjmują w dalszym ciągu deklaracje subskrypcyjne od ludności niezatrudnionej w zakładach pracy - od gospodyń domowych i emerytów. Komitety blokowe zorganizowały dla gospodyń domowych i emerytów szereg zebrań, poświęconych omówieniu znaczenia i zadań Pożyczki.

88 PROC. KUPCÓW I 90 PROC. RZEMIEŚLNIKÓW SPEŁNIŁO JUŻ OBYWATELSKI OBOWIĄZEK

WŁASCIWIE prywatnych przedsiębiorstw handlowych na Śląsku masowo subskrybują Pożyczkę. Do dnia 26 bm. już 88 proc. kupców woj. katowickiego złożyło podpisy na listach subskrypcyjnych.

Wielu prywatnych kupców subskrybuje więcej niż 25 proc. swego dochodu kwartalnego.

Do dnia 26 bm. również ponad 90 proc. rzemieślników wszystkich branż na terenie woj. katowickiego podpisało Narodową Pożyczkę.

Znaczna większość rzemieślników zadeklarowała najwyższą stawkę, zaliczoną przez Zw. Iz. Rzemieślniczych RP.

W OLSZTYŃSKIM W 800 GROMADACH CHŁOPI ZAKOŃCZYLI SUBSKRYPCJĘ

DO DNIA 25 bm. meldunki o zakończeniu subskrypcji Pożyczki nadesłali chłopcy z 800 gromad woj. olsztyńskiego. W akcji subskrypcji Pożyczki przodują chłopcy pow. Lidzbark i Braniewo. W powiatach tych subskrypcja dobiega końca.

Przewód sądowy ujawnia zbrodnie zdrajców narodu węgierskiego

Budapeszt, 27. 6.

W DALSZYM ciągu procesu Grosza i jego współników odbywało się przesłuchiwanie świadków. Zeznania ich potwierdziły i uzupełniły zbrodnie grupy Grosza przeciwko narodowi węgierskiemu. Świadkowie mówili m. in. o kontaktach spiskowców z poselstwem USA i z niektórymi poselstwami zagranicznymi w Budapeszcie.

Sw. Istvan Takacs, lekarz, również wtajemniczony w spisek miał zostać burmistrzem Budapesztu i zadaniem jego było dobieranie ludzi na stanowiska w aparacie miejskim. Sw. Halacs otrzymał zadanie dobierania ludzi do aparatu gospodarczego - i opracowywał on plan zlikwidowania reformy rolnej. Miał on w przyszłym rządzie objąć tekę ministra rolnictwa. Sw. Gombos, kanonik, dyrektor kancelarii Grosza potwierdza fakt, że rozległe spekulacje walutowe były jednym ze źródeł dochodów spiskowców. Sw. Szabo, b. zakonnik potwierdza, że fabrykował fałszywe dokumenty, w które zaopatrywano zakonników, udających się nielegalnie za granicę. Sw. Toth potwierdza, że sprawcy zbrodni na żołnierzach radzieckich otrzymywali wynagrodzenie w gotówce. Rozprawa trwa.

Wieś polska starannie przygotowuje się do żniw i omłotów

W CAŁYM kraju chłopcy prowadzą intensywne przygotowania do sprawnego i szybkiego przeprowadzenia tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej.

Obecnie w poszczególnych gromadach odbywają się zebrania produkcyjne, na których omawia się zagadnienia związane z tegoroczną kampanią żniwno-omłotową.

Ze szczególną starannością do zbliżających się żniw i omłotów przygotowują się Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielnie produkcyjne, w których dzięki sprawnie, szybko i maszynowo przeprowadzonym siewom, zapowiadają się wysokie zbiory.

W tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej ze znacznie większą pomocą niż w roku ubiegłym przyjdą małym i średniorolnym chłopom oraz członkom spółdzielni produkcyjnych Państwowe i Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe, w których dobiegają końca remonty maszyn i narzędzi rolniczych.

W wielu parafiach księża wzywali z ambony do wypełnienia obywatelskiego obowiązku wobec państwa. M. in. ks. R. Butrymowicz z Klebowa pow. Lidzbark wzywał parafian by przez subskrypcję Pożyczki zamienili swoją wdzięczność dla rządu ludowego, który zrobił już tyle dobrego w celu wydzignięcia wsi polskiej z nędzy i zacięcia.

„Prawda” o możliwości zakończenia wojny w Korei

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Ludzie radziecy są przekonani, że istnieją wszelkie możliwości pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Na możliwość taką wskazał m. in. przedstawiciel radziecki w ONZ J. Malik w swym przemówieniu z dnia 23 czerwca 1951 r. w programie audycji radiowych na temat „Cena pokoju”, zorganizowanym przez departament informacji ONZ.

Już pierwsze echo - zaznacza autor artykułu - świadczy, że myśli, wypowiedziane w przemówieniu radiowym przez przedstawiciela ZSRR przyjęte zostały przez światową opinię z najwyższym zainteresowaniem i znajdują szerokie poparcie ze strony kół demokratycznych wszystkich krajów.

Nawet konserwatywna prasa burżuazyjna uznaje celność propozycji Malika. Tak np. londyński „Times” pisze, że przemówienie Malika „traktowane jest w szerokich kołach jako poważna propozycja pod adresem mocarstw uczestniczących w wojnie w Korei”. Korespondent pisma angielskiego „Sunday Chronicle” donosi z Nowego Jorku, że uwagi wypowiedziane w tym przemówieniu, „mogą stać się podstawą rokowań”. Dziennik amerykański „New York Times” oświadcza ze swej strony, że „rokowania w sprawie zaprzestania wojny w Korei mogą i powinny być rozpoczęte możliwie najrychlej”.

Zaprzestanie działań wojennych i pokojowe uregulowanie konfliktu w Korei - konkluduje autor - usunie jedną z najważniejszych przyczyn obecnego napięcia w sytuacji międzynarodowej. Umożliwi to równocześnie narodowi koreańskiemu powrót do pokojowego życia i zlatwiecia swych spraw we własnym zakresie.

19 tys. techników i 54 tys. fachowców różnych branż ukończyło w tym roku szkoły zawodowe

PONAD 19 tysięcy nowopromowanych techników i około 54 tys. wykwalifikowanych fachowców różnych branż, synów i córek robotników, chłopów i inteligencji uczących ukończyło naukę w szkołach zawodowych i technikum. Wszyscy absolwenci szkół zawodowych otrzymają natychmiast pracę stosowną do ich kwalifikacji.

Zakończony obecnie rok szkolny 1950/51, był dla szkolnictwa zawodowego rokiem szczególnie doniosłym. W oparciu o nową strukturę organizacyjną powołano do życia 456 nowych zasadniczych szkół zawodowych i 926 technikum różnych specjalności, a ogólna liczba szkół zawodowych osiągnęła imponującą liczbę 4.298 z blisko pół miliona uczniów. W Polsce przedwrześniowej istniało zaledwie ok. 500 państwowych i prywatnych szkół zawodowych.

Investycje dokonane przez państwo dostarczyły szkolnictwu zawodowemu w ub. roku szkolnym 25 tys. nowych miejsc dla uczniów w szkołach zawodowych, zaś liczba miejsc w internatach wzrosła o 10 tys.

Przez powszechny udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski przyspieszymy nasze wielkie, pokojowe budownictwo!

Dzień kultury w Wilczkowie 2000 osób podziwia operę „Flis” Moniuszki

Igrzyska sportowe,
zabawy dziecięce,
występy wrocławskich
zespołów artystycznych

Z SATYSFAKCJĄ stwierdzić możemy, że Komisja Kultury przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej porzuciła dawny, „biurowy” styl pracy i wyruszyła w teren między żywych ludzi. Po konferencji kulturalnej w spółdzielni produkcyjnej im. Adama Mickiewicza w Pankowie (powiat Świdnica) i Festiwalu Muzyki Polskiej w Sadach Górnych przyszedł na wielki kiermasz ludowy w spółdzielni produkcyjnej im. Marceliego Nowotki w Wilczkowie (powiat Śląska).

PRZY organizacji Dnia Kultury w Wilczkowie wielki wkład pracy włożyli ob. Eugenia Pała z Woj. Wydziału Kultury i ob. Ludmiła Romaniszyn z Pafawagu. Do pomocy stanęli im obywatele z Wilczkowa. Oto Tomasz Ślędziały, nabywca „człowieka mucha” wdrapuje się na ścianę hali maszyn, robiąc gremialne porządki przed przyjazdem prof. Błażewskiego i uczeni Liceum Plastycznego, którzy mają ozdabiać wnętrza. Jan Ziolkowski jeździ na rowerze jak fryga, a księgowy Neumanowski zgłasza się na ochotnika jako opiekun bufetu. Służby porządkowe podejmuje się straż pożarna spółdzielni Wilczków z komendantem Stanisławem Wawrzonowskim na czele.

Już po paru godzinach hala maszyn zmienia się w wielką salę teatralną, ozdobioną dziełami czołowych artystów. Pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej wykańczają pośpiesznie w sali bocznej Domu Kultury wystawę grafiki rewolucyjnej „Wojna chłopska”, znakomitej artystki postępowej Kaethe Kolwitz. Dom Książki z Wrocławia szykuje stoisko własne i loterię książkową w pięknym parku wilczkowskim. Kino objaz-

Przebieg akcji subskrypcyjnej w Legnicy i pow. legnickim

LEGNICA, 26.6. Podobnie, jak całe społeczeństwo dolnośląskie, mieszkańcy Legnicy z entuzjazmem przyjęli dekret o rozpisanu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich, rozumiejąc, że pożyczając Państwu, pożyczają samemu sobie. Do dnia 26 bm., na ogólną liczbę zatrudnionych w zakładach pracy — 13,339 osób, pożyczkę subskrybowało 12,672 osoby, czyli około 95 proc. Zakłady pracy łącznie zadeklarowały 139,871 dniówek wartości 3.237.645 zł, to znaczy przeciętnie na jednego pracownika wynosi to 11,04 dniówek.

Najwięcej, bo 75 dniówek, zadeklarował ob. Stanisław Lange, pracownik MHD. Pracownica Domu Książki, ob. Sonia Fiszler zadeklarowała 45 dniówek, ob. Józef Janczak z PKP — 25 dniówek. Na czoło zakładów pracy wysunęły się Legnickie Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego, Legnickie Zakłady Przemysłu Ociełowego, PKP, MHD, F-ka Kartonów, Wytwórnia Octu, F-ka Wyrobów Srebrnych itd.

Wolne zawody, kupcy, przedsiębiorstwa prywatne nie pozostały również w tyle. Na 589 osób subskrybowało 577 osób na sumę 277.840 złotych.

126 chłopów podmiejskich zadeklarowało 19.470 zł, podczas gdy na apel ZSCh mieli subskrybować 13.190 zł. 27 z nich już w całości wypłaciło zadeklarowane sumy. O sprawnym przebiegu subskrypcji donoszą również chłopci powiatu legnickiego. 24 gromad i 21 spółdzielni produkcyjnych całkowicie zakończyły subskrypcję. Wyróżniły się: gromada Piątnica oraz spółdzielnia produkcyjna w Lubieniu i Ulesiu. Z zakładów pracy, znajdujących się w powiecie, przodują: legnicki POM oraz kamieniołom Wądroże Mikołajewskie.

(K.B.)

dowe przybyło już poprzedniego dnia.

DZIEŃ 24 czerwca wstał pogodny i słoneczny gromadząc w Wilczkowie przeszło 2 tys. osób. Przede wszystkim stawili się gremialnie mieszkający odlegle o 3 km osady-miasteczka: Malczyce, dalej nie zawiodły uspołecznione gromady Rusko, Rachów, Kwietno i Mazurówice. Specjalny pociąg turystyczny przywiózł również odpowiednią dawkę wrocławian.

Program kiermaszu ludowego w Wilczkowie jest tak bogaty, że główni inicjatorzy mgr. Kazimierz Halpon — naczelnik Wydziału Kultury, Lucjan Socha kierownik Woj. Domu Kultury i mgr. Nawara — przewodniczący komisji kultury, wyrażają obawę, czy swą obfitością nie przytłoczy i nie znudzi widzów. Posłuchajcie tylko: Igrzyska sportowe, program kinowy dla dzieci „Czarodziej Sądów”, oraz zabawa dziecięca w sali Domu Kultury, imprezy festiwalowe, występy amatorskie oraz montaż opery „Flis” Moniuszki. Wieczorem radziecki film dla wszystkich pt. „Bogata narzeczona” oraz zabawa ludowa na placach.

Niepotrzebne są obawy organizatorów. Widzowie oklaskują każdy numer programu i proszą o jeszcze. Na specjalne wyróżnienie zasługuje występ artystów Opery Wrocławskiej. To nie bagatelka śpiewać na prowizorycznej scenie z jednym tylko wejściem, gdzie jednocześnie panuje upał i mocny przewiew. Reakcja wilczkowskich widzów jest najlepszym dowodem jak bardzo przemawia do serca i wyobraźni ten rodzaj przedstawienia. Gdy fryzjer Jakub na scenie oddaje bratu — filisowi Frankowi narzeczoną Zosię, na sali rozlegają się spontaniczne brawa i okrzyki „Dobrze robi”.

Kulminacyjnym punktem Dnia Kultury w Wilczkowie było otwarcie samodzielnego radiowęzła, który zmontowali w ramach zobowiązania 1-majowych pracownicy Radiofonizacji Kraju — oddział we Wrocławiu.

Przewodniczący Zarządu Spółdzielni Produkcyjnej im. Nowotki w Wilczkowie — Jan Sędek cieszy się radiowezłem jak małe dziecko, które otrzymało wymarzony podarek. Przede wszystkim mikrofon ułatwi pracę organizacyjną na Spółdzielni. Ot, taki drobny przykład. Dla zwolania 99 członków Spółdzielni trzeba było przed tym zużyć przynajmniej półtorej godziny. Dziś po upływie 10 minut po wygłoszeniu komunikatu stawia się wszyscy w oznaczonym miejscu. Dalej własny program lokalny rozszerzony będzie produkcjami artystycznymi zespołów świetlicowych oraz pogadankami rolniczymi i ideologicznymi.

Trzeba pomyśleć o czterech pobliskich gromadach — Rusko, Rachów, Kwietno i Mazurówice, które zawiązały się w spółdzielnię produkcyjną pod wpływem Wilczkowa i raz po raz zwracają się tutaj o pomoc i radę.

Wśród młodzieży wilczkowskiej na specjalne wyróżnienie zasługuje niesłychanie zdolny zetempowiec — Adolf Duchniak, którego osoba łączy się nierozdzielnie z życiem i rozkwitem Wilczkowa.

Kto będzie obsługiwał radiowe-

zel? — Duchniak. Kto jest duszą zespołu artystycznego ZMP. Ta sama odpowiedź. Gazetka ścienne, w której kolegium zasiada i bierze czynny udział Duchniak sprawia prawdziwą satysfakcję. Doskonała

się z upływem 24 czerwca. Odtąd po otwarciu radiowęzła ogłaszamy nieustannie dni kultury w Wilczkowie. A to obowiązuje zarówno nas jak i was...

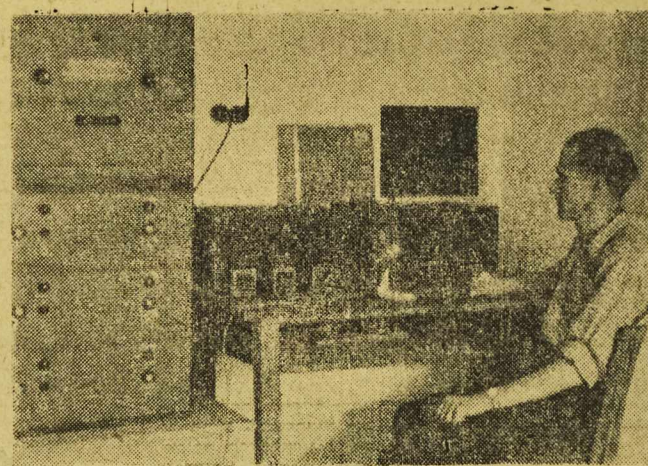
Hanna Hoffmanowa



Delegaci Ministerstwa Kultury i Sztuki w rozmowie z przewodniczącym spółdzielni, ob. Sendkiem.

satyra, cła i dowcipne artykuły, dotyczące spółdzielni, świetne rysunki — składają się na harmonijną całość. Szkoda tylko, że zdolnymi zespołami świetlicowymi Wilczkowa (Ligi Kobiet i koła ZMP) nie interesuje się Powiatowa Rada Narodowa w Środzie Śląskiej. Do tej pory referent kulturalny przy PRN nie przypomniał sobie ani razu o istnieniu Wilczkowa.

Zapada letni czerwcowy zmierzch, wracamy z powrotem do Wrocławia. Za nami pozostałe rozłożone Wilczków i słowa przewodniczącego komisji Kultury WRN: „Dzień Kultury w Spółdzielni Produkcyjnej im. Nowotki nie kończy



Nowy radiowęzeł w Spółdz. Prod. w Wilczkowie.

Patriotyczne duchowieństwo Dolnego Śląska ocenia swój wkład

DO WALKI O POKÓJ

Udział w Plebiscycie
i Narodowej Pożyczce
wyrazem konsekwentnego
patriotyzmu

W ciągu ostatnich dni odbyły się na terenie naszego województwa rejonowe konferencje księży, zakonników i siostr zakonnych — w Jeleniej Górze, Legnicy, Kłodzku i Wrocławiu, zorganizowane z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju. Na konferencjach tych księża podsumowali swój dorobek z okresu walki o zwycięstwo w Narodowym Plebiscycie Pokoju oraz zajęli zdecydowane stanowisko w sprawie pełnego poparcia Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

O WYTRWAŁOŚĆ I KONSEKWENCJĘ W DZIAŁANIU

— Słuszna i szlachetna jest polityka naszego rządu, polityka bardzo konsekwentna, wymaga również od nas, kapłanów — obywateli, czynnej postawy — powiedział na konferencji księży rejonu wrocławskiego ksiądz dr Sendys. — Podpisanie karty Narodowego Plebiscytu Pokoju i czynny udział w Narodowej Pożyczce — są przejawami tej konsekwentnej postawy, która powinna cechować każdego Polaka — Obywatela, a więc i każdego księdza.

— Subskrybując Narodową Pożyczkę, manifestujemy swoje uczucia wobec matki Ojczyzny i stwierdzamy, że stajemy w jednym rzędzie z tymi, którzy popierają wspaniałe budownictwo Polski Ludowej — powiedział ks. prob. Gorecki we Wrocławiu.

— Nigdy nie odważyłem się myśleć, że w mojej własnej rodzinie na Podhalu, będzie światło elektryczne — powiedział na konferencji rejonowej w Jeleniej Górze ks. Michniak ze Lwówka. — Dziś nasze, chłopskich synów, najmielsze i utajone marzenia wcielają się w rzeczywistość. W mojej rodzinnej chacie płonie elektryczne światło. Dziś zjawiskiem jakże częstym jest żarówka na wsi i łączący wieś ze

światłem szerokim głośnie radiowy. Doceniając wagę tych przemian, deklaruje na cele Narodowej Pożyczki całonocne pobory, i wierzę, że w ten sposób przyczyniam się do dalszej rozbudowy Ojczyzny.

Rejonowe konferencje w Legnicy, w Jeleniej Górze, Kłodzku i Wrocławiu, przebiegały w skupieniu i powadze, przerodziły się w manifestację solidarności patriotycznego duchowieństwa z polityką Polski Ludowej, budującej ustrój powszechnego dobrobytu i walczącej o pokój. Księża — uczestnicy konferencji, wyciągając wnioski z okresu Narodowego Plebiscytu Pokoju — w imię wytrwałości i konsekwencji w działaniu — spełnili swój obowiązek wobec Ojczyzny, deklarując przeciętnie na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polskich swoje miesięczne pobory.

DALSZE ZADANIA

Najstarszy wiekiem uczestnik konferencji wrocławskiej, sędziwy ks. kanonik Pietruski z powiatu oławskiego, który wkrótce będzie obchodził złoty jubileusz, trafnie wyraził poglądy duchowieństwa dolnośląskiego, biorącego udział w rejonowych konferencjach.

Premiery wrocławskie

Nieśmiertelność i wymieranie Dulskiej

NARESZCIE teatr przy ul. Zapolskiej doczekał się sztuki Zapolskiej. Wprawdzie okoliczności sprzyły, że wystawienie „Moralności Pani Dulskiej” jest jakby pozakontyngentowym „zapchaniem dziury” w repertuarze Państwowych Teatrów Dramatycznych. Ale bodaj to zawsze znalazła się pod ręką taka „zapchajdziura”.

Mimo że „Moralność Pani Dulskiej” liczy sobie już dobre 47 lat, jej budowa sceniczna, sposób prowadzenia konfliktu nie traci myślenia, są tak świeże, jakby sztuka ta była napisana wczoraj.

Na krytykę „dulszczyzny” będziemy już za kilka lat spoglądać z takiego samego „historycznego punktu widzenia”, jak na krytykę epoki w teatrze Moliera. Epoka socjalizmu rozprawia się szybko z Dulskimi. Nie przewidziana tego Zapolska i dlatego nie potrafiła Dulskim w swych sztukach przeciwstawić żadnej siły, która by zapowiadała zmniejszenie z potwierdzeniem tej klasy razem z jej moralnym blokiem. Bo ani chimeryczny

Zbyszek, ani Hanka, która uważa 1000 koron za dostateczne okupienie swych krzywd, nie stanowią odpowiedniej przeciwwagi dla przerażającej „potęgi dulszczyzny”, która potrafi u Zapolskiej wrócić do równowagi po najcięższych ustraszach. Zapolska nie spozostrega narastających sił społecznych, które zgniotą potępioną przez nią klasę i jej mentalność.

Wystarczy pokazać całe bogactwo tekstu i artysty teatru Zapolskiej, a wtedy ukaże się w całej ohydzie obraz rozkładającej się epoki mieszczaństwa. Wyjście z ślepej, dla Zapolskiej, uliczki pokazała nam historia. Tymi też drogami poszła reżyseria (afisz powiada, że zespołowa) wrocławskiego spektaklu, wydobywając zgniliznę moralności Dulskich i nie roniąc nic ze zjadliwego dowcipu Zapolskiej. Natomiast zespołowej reżyserii nie udało się w pełni zrealizować zasad gry zespołowej.

DETKOWSKA, która gościnie wstąpiła w roli Dulskiej, była przekonująca w swej dulszczyźnie i bardzo, ale to bardzo śmieszna, ale gra jej na tle gry całego zespołu wyraźnie odcinała się nadzwyczajnym efektem zewnętrznym. Dlatego zaś, dyskretnie przez IGORACHOWSKIEGO zarysowana sylwetka pana Dulskiego, straciła na komizm, a jego słynny „wybuch”, wobec tak mocno potraktowanej postaci pani Dulskiej, przeszedł prawie niepostrzeżenie. Ciekawą postacią Zbyszka dał MIECZYSLAW ZIOBROWSKI. Nie był to cyniczny i zblazowany Zbyszek, do którego przyzwyczailiśmy się dotychczas, ale zdrowy, młody człowiek, którego atmosfera rodzinnego domu mężczy i gnieć raczej fizycznie. Gdyby w tym okresie istniały kluby sportowe, na pewno Zbyszek Ziołowski wyrwałby się z domu na boisko, zamiast do „nocnej kawiarni”. Dlatego też jego wybuch w końcowej scenie II aktu jest tak mocny, dlatego też tak łatwo gołdzi się z załatwieniem konfliktu, byłoby nie kazać mu za intensywnie „cierpieć” i myśleć.

Wiecej kłopotu miały ze swymi rolami panien Dulskich LUCJA BURZYŃSKA i MAGDALENA NOWAKOWSKA. Burzyńska ma tyle wrodzonego ciepła i wdzięku, że jej Hezia była początkowo raczej miłą, rozkapryszonym podlotkiem, niż matką „cholericą”. Do swej „młodości” mamusi upodobniała się powoli w czasie sztuki, aby dopiero w scenie z Dulską na kanapie dać dowód temu, że „jabłko nie padło daleko od jabłoni”. Młoda natomiast zabrakła właśnie tego ciepła. Była smutna i nieszczerliwa, starała się być dobra, ale czuło się w niej drobną dozę oschłości, nawet w scenie z Zbyskiem.

RENATA FIAŁKOWSKA stworzyła zahukaną i zakrzyczaną Hankę, która każdy najmniejszy odruch współczucia, czy odrobinę ciepła od otoczenia przyjmowała początkowo z nieufnością, a potem z niezmierną wdzięcznością. Jej stosunek do Zbyszkiem — to nie sprawa płci, ale szukanie ludzkiego uczucia w środowisku, w którym traktowano ją jak przedmiot. Z takiego punktu wyjściowego jej kłopoty scena nie mogła być wyrazem obudzenia się honoru, czy też przebudzenia się urodzonej dumy, ale wynikiem nagromadzonej się przez długi czas goryczy, która musiała wreszcie wybuchnąć (podobnie jak u Dulskiego). Fiałkowska konsekwentnie uwewnętrznymi środkami przeprowadziła tę linię koncepcji. JANINA MARTYNOWSKA dała świetną postać Juliasiewiczowej pełnej wdzięku, ale i hipokryzji. Pod skórą jej wykwintnych manier czuło się przewrotną „szadenfreude”, z kłopotów Dulskiej. Scena Juliasiewiczowej ze Zbyskiem była przeprowadzona przez Martynowską z prawdziwą inoizją i należała do najlepszych w sztuce.

W roli Juliasiewiczowej zobaczyliśmy też, po raz pierwszy we Wrocławiu SOKOLICZ - ARNOLDOWA, która również dała dobrą, choć nieco odmiennie potraktowaną (bardziej stylizowaną na „dame z funiami”) postać. SABINA WIŚNIEWSKA jako Tadrachowa bezpośrednia i szczera, choć może przydało by się, aby była trochę więcej podstępna. O HALINIE DZIEDUSZYCKIEJ w roli lokatorki trudno mi pisać obiektywnie. Powiada, że była dobra (ale czy to można ludziom wierzyć?). Dekoracje Marcina Wenzla bardzo dobrze oddające zatechną atmosferę „dulszczyzny”, aż do dopiętej ramy scenicznej z okropkami włącznie. W sumie przedstawienie stanowi dodatnią pozycję naszego teatru.

W. Dzieduszycki

Po odniesieniu zwycięstwa nie zakładajmy rąk, lecz pracujmy nadal — powiedział ks. Pietruski. — W każdej okoliczności wzmacniajmy wolę walki o pokój. Nasza Ojczyzna w pokoju rozwijać się i rozkwitać będzie, wnosząc na reklamy budowniczych Planu 6-letniego.

— Podnosimy nasz głos protestu przeciw bankierom amerykańskim, którzy z krwi i łez prostych ludzi na całym świecie chcą budować dla siebie fortuny i dlatego przeciwstawiają się każdej próbie ratowania pokoju — powiedział ks. prob. Władysław Mróz z Wrocławia. — Podnosimy nasz głos protestu przeciw siłom wojny, bo jesteśmy z ludem, który przeciw organizatorom nowych wojen walczy bronią pokojowej pracy. Z podziwem i sercem rozradowanym śledzimy imponujące wyniki tej pracy, nowe wielkie budowle, którymi pokrywa się nasz kraj. Krocząc u boku ludu, wypełniając synowski obowiązek wobec matki Ojczyzny, realizujemy jednocześnie piękny testament naszych wielkich poprzedników, księży bojowników o prawa i wolność ludu, Staszycy, Kołłątaja i Ściegiennego.

— Jesteśmy na właściwej drodze — mówią księża patrioci, bojownicy pokoju. — Idziemy drogą prostą, drogą obywatelskiego obowiązku — powiedział cytując ich głosy ks. dr Sendys — drogą, która wiedzie do szczęścia naszej Ojczyzny i pokoju.

Zwołane z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju we Wrocławiu rejonowe konferencje księży w pełni potwierdziły słusność tych słów.

J. D-k

Przez powszechny udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski przyspieszymy nasze wielkie, pokojowe budownictwo!

Chcesz zostać dobrym fachowcem?

Zapisz się
do Zasadniczej
Szkoły Zawodowej

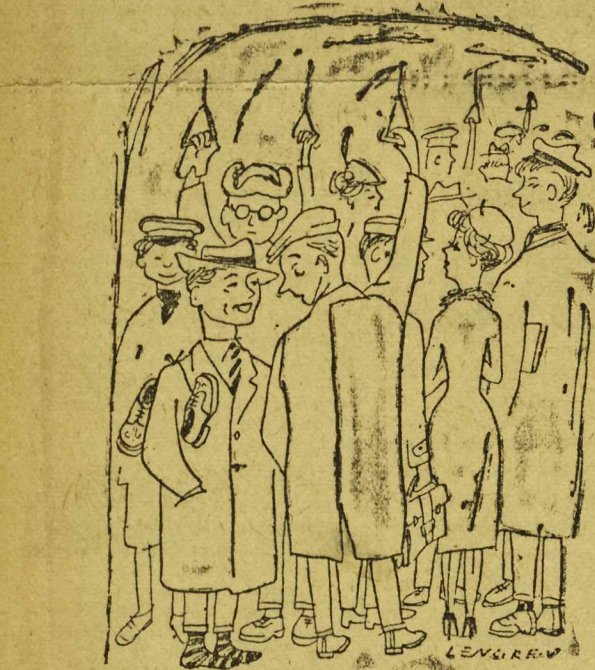
Szkoły Zawodowe w woj. wrocławskim ogłaszają wpisy na rok szk. 1951/52. Chcesz zostać dobrym fachowcem, chcesz zostać górnikiem, elektromonterem, ślusarzem, tokarzem, stolarzem, murarzem zgłoś się do najbliższej Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Wpisy już się rozpoczynają. Przyjmowana do tych szkół jest młodzież 14-letnia z ukończoną 7 klasą szkoły ogólnokształcącej. Nauka trwa 2 lata.

Do wszystkich szkół przyjmuje się także dziewczęta. Przy wielu szkołach znajduje się internat — pilna i niezamierzona młodzież otrzymać będzie stypendia.

Równocześnie trwają już zapisy do Technikum Zawodowych, do których przyjmowana jest młodzież 14-letnia z ukończoną 7 klasą szkoły ogólnokształcącej. Absolwenci tych szkół otrzymują tytuł technika i mają prawo wstępu na wyższe uczelnie. Nauka trwa 4 lata.

Przy wielu Technikum znajdują się internaty. Niezamierzona młodzież otrzymywać będzie stypendia. Także do Technikum przyjmuje się dziewczęta. Pierwszeństwo przysługują do szkół zawodowych mając dzie ci robotników małą i średniorolnych chłopów i inteligencji pracującej. W pierwszej kolejności przyjmowane będą dzieci przodowników pracy, członków spółdzielni produkcyjnych, sieroty po wojownikach o wolność i demokrację.

Z teki Zb. Lengrena



— Kupiłem sobie nowe buty ale boję się, że mi je zdepcą.

„Małe Słowo“ powitali radośnie nasi najmłodszy Czytelnicy

a na „konkurs Jadzi“ o bajkach
otrzymaliśmy rekordową
ilość odpowiedzi

WSZYSTKIE dzieci wiedzą doskonale, że dzień pierwszego czerwca to jest ich dzień. W kalendarzach napisane jest pod tą datą — Międzynarodowy Dzień Dziecka. W tym roku dzień ten był obchodzony bardzo uroczysto. Były to jakby wielkie imieniny wszystkich dzieci na świecie. Obchodzono je w Związku Radzieckim, w Polsce, w krajach demokracji ludowej, w Niemiecckiej Republice Demokratycznej, w dalekich Chinach, a także w równie dalekiej, umęczonej wojną ale bohatersko walczącej o swą wolność Korei.

Wznowienie żeglugi na jeziorach mazurskich

Od koresp. z Olsztyna:

W PIERWSZYCH dniach przyszłego miesiąca zostanie wznowiona żegluga śródlądowa na wszystkich uczęszczanych szlakach wodnych jezior mazurskich. Obecnie komunikacja wodna odbywa się jeszcze nieregularnie.

Turyści korzystając będą ze stałego połączenia wodnego na szlakach Węgorzewo — Giżycko, Giżycko — Mikolajki — Ruciane — Pisz oraz na trasie kanałów Ostróda — Elbląg. (bc)

W DNIU 1 czerwca przygotowa no dla dzieci liczne niespodzianki, przyjemności, smakołyki, zabawy. Zresztą pamiętacie to wszystko doskonale bo tak miłych rzeczy długo się nie zapomina. Pamiętajcie też z pewnością, że w dniu tym, obok dużego „Słowa“, ukazało się „Małe Słowo“ przeznaczone specjalnie dla naszych najmłodszych Czytelników.

Niemal we wszystkich listach spotkaliśmy się z prośbą, żeby „Małe Słowo“ ukazywało się nie tylko przy okazji ale stało się stałe. A to zobaczymy. Na razie za wcześnie jest o tym mówić. Przecież już zaczynają się wakacje, które chyba najbardziej teraz interesują naszych najmłodszych przyjaciół.

A LE wróćmy jeszcze do „Małego Słowa“, które ukazało się z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Otóż w tym „Małym Słowie“ był jak wiadomo — konkurs Jadzi.

Pod względem nadesłanych od powiedzi konkurs ten jest rekordowy. Jeszcze na żaden konkurs nie przyszło tyle odpowiedzi, a przecież zawsze przychodzi ich bardzo dużo. Jadzia też z tego powodu niezwykle uradowana i za naszym pośrednictwem wszystkim dzieciom bardzo serdecznie pozdrawia.

Przypominamy, że konkurs o którym mowa polegał na tym, aby z 16 rysunków ułożyć takie pary, które by utworzyły ilustracje do 8 dobrze znanych dzieciom bajek. Innymi słowy należało odszukać pary należące do siebie. Możemy więc już dziś ogłosić prawidłowe rozwiązanie. Podamy je poniżej przytaczając tytuły bajek, do których ilustracje stanowią odpowiednio dobrane pary rysunków. Oto te bajki:

LIS I KRUK
PAN TWARDOWSKI
DZIEWCZYŃKA Z ZAPAKAMI
O SIEROTCE MARYSI
O RYBAKU I ZŁOTEJ RYBCE
CZERWONY KAPTUREK
JAS I MAŁGOSIA
ZŁOTY KLUCZYK CZYLI
PRZYGODA BURATINA.

Jak już wspomnieliśmy na konkurs ten przyszło odpowiedzi więcej niż kiedykolwiek. Sami wiecie, że przejrzanie tak wielkiej ilości listów nie może się odbyć w blis-

kawicznym tempie ale że wymaga pewnego czasu. Toteż nie możemy jeszcze dziś ogłosić kto dostał nagrody. Obiecujemy jednak, że nie będziemy wystawiali na zbyt długą próbę cierpliwości naszych najmłodszych Czytelników i postaramy się już w dniach najbliższych ogłosić listę nagrodzonych. Przedtem zaś odpowiemy na listy, jakie otrzymaliśmy w związku z ukazaniem się „Małego Słowa“.



NAJDAWNIEJ znanymi uczonymi pochodzącymi z Dolnego Śląska byli Franko i Witelo.

FRANKO uczył się na uniwersytecie w Paryżu. O życiu jego, poza pochodzeniem z Dolnego Śląska, wiemy bardzo mało. Pisał się po łacinie „Franco de Polonia“, co znaczy Franko z Polski. Został on sobie dwa dzieła astronomiczne. „Tractatus turketi“ ukończył w Paryżu 2 lipca 1284 r., opisał w nim wyznaczenia w tym okresie przyrząd astronomiczny, tak zwane „torquetum“. W drugim dziele podał krytykę ułożone w XII w. tablice astronomiczne. Tymi pracami wszedł Franko do europejskiej literatury naukowej.

WITELO był jeszcze znakomitszym od Franka uczonym. Był on synem niemieckiego kolonisty na Dolnym Śląsku i śląskiej Polski (urodził się w 1250 r.). Uczył się początkowo w szkole klasztornej w Legnicy. Dwukrotnie odwiedzał w swoich dziełach, że Śląsk uważa za ziemię polską. Witelo kształcił się w Paryżu i w Padwie. Był znanym matematykiem, fizykiem i filozofem. Napisał traktat z zakresu wyższej geometrii, dwa dzieła z dziedziny astronomii i kosmologii. Największy rozgłos przyniosła mu jednak praca z dziedziny optyki „Perspectiva“, z której korzystano aż do XVII w.

WSPOMNIJMY JESZCZE o innych trochę późniejszych słynnych polskich uczonych, pochodzących z Dolnego Śląska.

JAN STANKO urodził się we Wrocławiu, studiował w Krakowie i za granicą. Brał udział w ustalaniu warunków pokoju z Krzyżakami razem z Janem Ostrogą. Umarł w październiku 1493 r.

Był znakomitym przyrodnikiem, największym znawcą fauny i flory w Europie. Jego łacińska dzieło przyrodnicze, wydane dopiero w 1900 r., operuje i polską terminologią fachową.

JAN Z GŁOGOWA, zwany Głogowskim był „znakomitym ordobą uniwersyteci Jagiellońskiego“, na którym wykładał przez 40 lat. Umarł w 1507 r. Zajmował się filozofią i geografią. On pierwszy w Polsce podał w druku wiadomość o odkryciu przez Kolumba Ameryki. Napisał około 60 dzieł.

MARCIN Z WROCŁAWIA był wszechstronnym uczonym, zajmował się matematyką, logiką, muzyką kościelną, gramatyką i retoryką. Jego największym zamołowaniem była jednak astrologia. Marcin z Wrocławia i Jan z Głogowa byli nauczycielami Kopernika.

Bogdan Brzeziński

Wspaniali wyścig

Raz w Nowej Hucie,
Najnowszym mieście,
Ktoś procent normy
Wykonał dwieście.

Trzeci się z góry
V-ale nie chwalił,
Lecz wkrótce nowy
Rekord ustalili!

Ale kolegom
Swoim obwieścił,
Że wnet osiągnie —
Dwieście czterdzieści!

Czwarty — uparty —
Rzecz oczywista
Os agnat procent
Prawie czterysta!

Zaraz z przykładu
Inny skorzystał
I pobił rekord:
Osiągnął trzyśta!

Wspaniali wyścig!
Rywal świetni!
A meta będzie —
Plan Sześcioletni!

Ten — procent dwieście,
Ów — trzysta ma!
A praca? Praca
Praca wre na sto dwa!

Listy do naszych bliznich

NADUŻYCIE

REDAKCJA „Słowa Polskiego“ serdecznie pozdrawia ob. kierownika Centralnej Czytelni Fun duszu Wczasów Pracowniczych w Polanicy i z niepokojem zapytuje: czy aby ciągle natręctwo wczasowiczów i niestanny brak z ich strony delikatności nie oddziałują szkodliwie na stan nerwów ob. Kierowniczki? Czy niewyrozumiała administracja FWP w Polanicy, oceniając należycie zasługi ob. Bibliotekarki, nie uzna za słuszną surowo zakazać wczasowiczom wszelkiego zakłócania błogiego spokoju ducha ob. Bibliotekarki przez domaganie się wydawania im książek?

„Życie jest piękne!“ — mruczał sobie pod wąsem ob. Ptaszkowski, wychodząc po śniadaniu z Domu Wypoczynkowego „Pocztowiec“...

Istotnie: wesoło śmiało się do niego przez kwitnące akacje czerwocne słoneczko, w parku słychać było gwar kuracjuszy, rześkie powietrze górs spływało do płuc...

Wobec tego, że po zabiegu trzeba dwie godziny leżeć — powiedział sobie ob. Ptaszkowski — wstąpię do Czytelni WP i wezmę jakąś książkę...

Od narzania do rzeczywistości jest — jak się okazuje — znaczna odległość.

Mimo, że zegar wskazywał już 8.40, a obwieszczenie głosiło, że Czytelnia jest czynna od 8, drzwi były zamknięte. Pod drzwiami stała już grupka wczasowiczów, oczekując na otwarcie Czytelni.

Na energiczne pukanie ob. Ptaszkowskiego drzwi się uchylili i... nasz niefortunny kandydat miał humor popęty na cały dzień: nie tylko, że książki nie dostał, ale jeszcze powiedziano mu, że jest źle wychowany, że skoro ob. Kierowniczka nie miała czasu uporządkować czytelni dnia poprzedniego, to musi mieć czas rano i że prosi, aby ją nie denerwować... itp.

Gdy przyszedł w obiad po raz drugi — okazało się, że trafił na przerwę — książki znów nie dostał.

Biedny nasz Ptaszkowski rano następnego miał wizytę u lekarza, odbiór n-ków i planowanie zabiegów — rano mu zeszło. Do czytelni poszedł więc po przerwie o-biadowej: nie dostał książki. Bo to była sobota i ob. Bibliotekarka urzędowała tylko do 13...

Ale ob. Ptaszkowski, jako zastępca przewodnika pracy w metalu — jest człowiekiem wytrwałym i upartym. Nie zrezygnował. Powiedział sobie: „Będę na wczasach dużo czytał!“ — i słowa dotrzymał. Niedziela odzekał (jasne: w niedzielę czytelnia nieczynna!) i w poniedziałek na nowo rozpoczął natarcie, które po przewycięzeniu wyraźnej antypatii ob. Bibliotekarki do natręta — ucieczone zostało wreszcie otrzymaniem książki...

Nie minął jednak tydzień, a nasz niefortunny czytelnik dowiedział się o sobie rzeczy najgorszej: okazało się, że usiłował w Polanicy popełnić przestępstwo i tylko przytomność umysłu ob. Bibliotekarki ustrzegła FWP i Polanice od groźnego zamachu, którego usiłował dokonać ten pozornie tak lojalny i rzetelny obywatel...

Wyobraźcie sobie, drodzy Czytelnicy, że Ptaszkowski usiłował... Nie, to wprost nie do wiary! O, wilku w owczej skórce! O niewdzięczniku! Ale opowiedzmy po kolei: rano ten natręt wymienił książkę. Po południu zadął ją przeczyć. Na jutro wypadło święto wśród tygodnia i ten wyrzutek wśród wczasowiczów osmiesił się — rzecz niestychana — prosił ob. Bibliotekarkę o powtórny wymianę książki!

„To nadużycie!“ — stwierdziła dostojnie ob. Bibliotekarka — i kategorycznie odmówiła tolerowania podobnych ekscesów na terenie Polanicy...

Wzruszeni jesteśmy meżną postawą ob. Bibliotekarki wobec podstępnych i zuchwałych czytelników! Zapytujemy więc ponownie, czy długo jeszcze będzie ob. Kierowniczka znosić panoszenie się na wczasach czytelniotwa?

Z półek księgarskich

„KOLEKTYWIE SERDECZNY, POLSKO LUDOWA, TOBIE — KAZDA I MYŚL I PIĘŚN“ Ten urywek jednego z wierszy W. Woroszyńskiego pt. „Pieśń o kolektywie“, zawarty w tomie wydawnictwa Biblioteki „Sztandar Młodych“, łącząc z pracami T. Konwickiego i W. Zalewskiego, oddaje najlepiej myśl przewodnią książki wydanej pod wspólnym tytułem „Budujemy“.

Zywa akcja obydwo utworów prozą, jak i pełne piękna prostoty wiersze Woroszyńskiego, składają się na całość książki ciekawej, mogącej przyciągnąć uwagę każdego czytelnika.

Książkę tę można nabywać w cenie zł 2,40 u kolporterów zakładowych, w rozdziałniach PPK „RUCH“, w agencjach pocztowych i u listonoszów wiejskich.

NOWY NUMER „MLODZIEŻY ŚWIATA“ Ukazał się nowy podwójny numer organu SFMD „Młodzież Świata“. Numer zawiera bogate informacje o przygotowaniach młodzieży w krajach kapitalistycznych do III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój, o walce młodzieży przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich i Japonii, o sytuacji młodzieży pracującej w Australii i wiele innych ciekawych artykułów napisanych przez przywódców młodzieży i czołowych bojowników o pokój.

Miesięcznik „Młodzież Świata“ można nabyć w kioskach PPK „RUCH“. Cena 90 gr. Wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Poczto-Telekomunikacyjne na konto PKO 1-15820 oraz kasy PPK „RUCH“ w Warszawie przy ul. Srebrnej 12 i p. Trzech Krzyży 16.

Bolesław Prus

LALKA

w końcu powiedział: „Nie ożeniłbym się, bo nie miałbym przekonania, że się w niej stary obyczaj nie odezwie. Kobieta jak dobra, to dobra, ale jak się rozwydrzy, niczym diabeł!“

Tymczasem na początku świętego postu zesał Pan Bóg miłosierny na mnie takiego bolaka, że musiał leżeć w domu, i jeszcze doktor mnie pokrajał. Aż tu panna Marianna jak nie zacznie do mnie chodzić, lósko prześcierać, pokrajanie mi opatrywać... Mówił doktor, żeby nie jej opatrunki, tobym z tydzień dłużej leżał. Mnie nieraz złość brała, osobliwie jak mnie trzęsło, więc jednego dnia mówię: „Co sobie panna Marianna robi subiekcie?“ Panna myśli, że ja się z panną ożenie, a ja chybabym zgłupiał, żeby się z taką wiązać, co się dziesięciu wysługiwala...“

A ona na to nic, tylko spuściła głowę i ły jej kap... kap...

„Przecież ja rozumiem — mówi — żeby się pan Węgielek ze mną nie ożenił...“

Aż mnie, z przeproszeniem łaski pańskiej, zemdlilo z wielkiej miłości, kiedyś to usłyszał. I zaraz powiedziałem Wysockiej: „wie pani Wysocka co, może ja się z panną Marianną ożenie...“

A ona na to: „Nie bądź głupi, bo...“

Kiedy nie śmiał mówić — dodał nagle Węgielek znowu całując Wysockiego w rękę.

— Mów śmiało.

— Bo — rzekła mi pani Wysocka — jakbyś się ożenił z panną Marianną, to może być obraził pana Wysockiego.

(253)

go za jego łaskę nad nami wszystkimi... Kto zaś wie, czy panna Marianna do niego nie chodzi...

Wokulski zatrzymał się przed nim.

— Tego się lekasz? — spytał. — Daję ci słowo honoru, że nigdy nie widuję tej panny.

Węgiełek odetchnął.

— To i chwala Bogu. Bo jedno, że nie śmiałbym przecie panu wlażyć w drogę za jego dobroć, a po drugie...

— Cóż po drugie?

— Po drugie, widzi pan, że ona się puszczała, to przez nieszczęście, żli ludzie ją skrzywdzili i temu ona nie winna. Ale żeby ona teraz nade mną chorą płakała, a do wielmożnego pana chodziła, to już byłaby taka szelma jak wściekły pies, co to tylko zabić, a żeby ludzi nie kasał.

— A zatem?... — spytał Wokulski.

— Ha, cóż? Ożenie się po świętach — odparł Węgiełek.

— Przecie ona za nieswoje grzechy cierpieć nie może. Nie jej to była wola.

— Masz jeszcze jakiś interes?

— Już nie.

— Więc bywał zdrow, a przed ślubem wstąpił do mnie. Ona będzie miała pięćset rubli posagu, no i co potrzeba na bieliznę i gospodarstwo.

Węgiełek opuścił go bardzo wzruszony.

„Oto logika prostych serc! — pomyślał Wokulski. — Pogarda dla występu, miłosierdzie dla nieszczęścia.“

Najwyśmienici w jego oczach wyrzucił na posłannika odwiecznej sprawiedliwości, który zdeptał kobiecie przyniósł spokój i przebaczenie.

W końcu marca u państwa Rzeżuchowskich odbył się wielki reut z Molinarim; Wokulski także otrzymał zaproszenie, zaadresowane piękną rączką panny Rzeżuchowskiej.

(d. c. n.)



Spacerkiem

WROCŁAW

Cukier i zoologia

JAK WIADOMO — cukier jest doskonałą pożywką dla ludzi jak i dla wszelkich stworzeń naszej bogatej fauny. Trudno się przeto dziwić, że w cukrze zakupionym przez ob. Marcza w sklepie MHD nr 62 przy ul. Sześciuwej, wykryto „małą” kolonię jaskiniaków robaczek, które radośnie i bez trudu uganiały się w kilogramie słodkiego szczucia. W całej tej historii jest jednak pewna ciemna plama. Bo dlaczego kierownictwo sklepu, zamiast zwykłego, normalnego cukru, sprzedaje klientom towar nadający się tylko i wyłącznie do celów naukowych? Jeżeli ob. Kierownik zaczął robić doświadczenia, to niechże je już kontynuuje sam i nie miesza do tego ob. Marcza, który zakupił cukier jedynie po to, by postawić herbatę lub upiec biszkopt. A kierownictwo chce z niego gwałtownie zrobić zoologa — amatora. I to — bez ostrzeżenia! (Ana)

Powódź w barze

PISALIŚMY już raz o barze mlecznym przy skrzyżowaniu ul. Podwale Świdnickie i Piotra Skargi. Bar ten zyskał uznanie wszystkich ludzi, którzy choćby raz mieli możliwość wstąpienia w jego progi. Uroku dodają mu jeszcze dwie ujemne kelnierki, które starają się jak najlepiej prowadzić ten obiekt. Ostatnio w barze tym pękła rura wodociągowa, co spowodowało, że woda zaczęła się wlewać do baru. Władze Baru Mlecznego, lecz dotychczas nie odniosło to skutku. „Spacerki” przyszyły zjeść śniadanie i musiały brodzić w piętach po wodzie. Jeszcze nie jest za późno, by zreperować to drobne uszkodzenie. (Grab)

Tak nie można

BAR PDT cieszy się wielką popularnością. Przewijają się przez niego setki konsumentów. Obiady klubowe, jak informuje wywieszka, sprzedaje się w kasie od godz. 14 do 18. Tak postanowiło kierownictwo baru. Kaskadą sprzedających bonów jest jednak innego zdania. Dnia 25 zaprzestala ona sprzedaży bonów już o godzinie 17.45. Konsumenty słusznie oburzyli się na takie postępowanie. Kierownictwo baru winno zainteresować się tą sprawą i przekonać popędliwą niewiastę, że do kina można pójść o godz. 18.30, a do 18-jej należy spełniać swój obowiązek. (Grab)

Przyczyna czy skutek

KTO Z NAS nie pije herbaty? Prawie każdy! Dobrze. Ale kto z was, drodzy czytelnicy, pił herbatę podwójną? Na pytanie to wielu z Was z pewnością odpowie: — A co to jest? Właściwie — w tym sek, że „Spacerki” też nie wiedzą, co należy zrozumieć pod nazwą: herbata podwójna. Najlepiej jednak w tej sprawie zorientowane jest kierownictwo Kawiarni PDT, które taką właśnie herbatę częstuje swoich klientów. Wszystko jeszcze byłoby dobrze, gdyby nie to, że cena tej herbaty jest podwójna i za podwójną herbatę bywa podwójnie droższa. W ogóle wszystko podwójne. Tylko konsumenci, siedząc nad szklanką tego aromatycznego napoju zastanawiają się pojędynczo, jak na przykład zbadać, czy ich ktoś nie uderza po kieszeni i czy rozdwojenie jaźni i rozdwojenie herbaty, to zjawiska mające wspólne cechy. A jeśli tak, to które z nich jest przyczyną, a które skutkiem? (Ana)

Podczas subskrybowania Narodowej Pożyczki

młodzież wrocławska

przeprowadziła wielką akcję propagandową

W kinach i na Placu Młodzieżowym odbywały się występy artystyczne

A KCJA podpisywania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich na terenie Wrocławia i województwa dobiega końca. Z dolnośląskich zakładów pracy, gromad, PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i szkół, nieustannie napływają meldunki pożyczkowe.

Dnia 23 bm. z Wrocławia wyjechało 14 robotniczych ekip „łączności miasta ze wsią”. Członkami ekip byli ZMP-owcy Miejskich Zakładów Produkcyjnych. Młodzi robotnicy udali się na teren Dolnego Śląska w charakterze agitatorów pożyczkowych. Prowadzili oni wśród pracujących chłopów szeroką akcję agitacyjno — uświadamiającą, która dała pozytywne wyniki. I tak: wszyscy członkowie spółdzielni produkcyjnej — Wojszyce deklarowali na cele pożyczkowe od 9-ciu do 45 robocznio-wiek. Dwóch młodzieńców tej spółdzielni podpisało pieniężną równowartość 100-u oraz 60-ciu dni pracy. Pracownicy PGR-Wojszyce zadeklarowali 3.200 zł. Pracujący chłopcy gromady Muchobór Wielki podpisali Pożyczkę na łączną sumę 6.800 zł, zaś mieszkańcy Złotnika na 3.225 zł. Dnia 22 czerwca na placu Młodzieżowym odbyły się występy artystyczne w wykonaniu zespołów Liceum Wychowawczych Przedzaskoli i Komunikacyjnego. Impreza zorganizowana została pod hasłem: „Masy pracujące Wrocławia podpisują Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polskich”. W tym samym dniu młodzieżowe grupy agitacyjne — propagandowe obłądziły wrocławskie kina, gdzie wygłaszano prelekcje na temat Narodowej Pożyczki, sytuacji międzynarodowej, oraz postępów budownictwa socjalistycznego w Polsce. Na terenie wielu miejskich zakładów pracy akcja pożyczkowa została już całkowicie zakończona. Na przykład — przeciętna zadeklarowanych przez robotników Pafawagu dniówek wynosi 10,4, spółdzielni 9 Maja — 11,8 rob. dniówek, a Wytwórni Sprzętu Sportowego — 9,7 dniówek. Na wszystkich wyższych uczelniach Wrocławia studiuje 12.800 osób, w tym ze stypendium państwowego korzysta 6.111 studentów. Do dnia 26 bm. Pożyczkę podpisało 5.000 studentów na sumę 100.593 zł. Należy zaznaczyć, że blisko 4 tys. pracujących studentów subskrybowało Pożyczkę na terenach zakładów pracy. Do wszystkich pozostałych studentów, którzy nie mieszkają w Domach Akademickich, względnie są „nieuchwytni” na uczelniach z powodu złożenia egzaminów, docierają specjalne pożyczkowe grupy agitacyjne. Na podkreślenie zasługują postawa studentów PWSP i USP, którzy w 100 proc. podpisali Narodową Pożyczkę. Na Politechnice i Akademii Medycznej, Pożyczkę podpisało ponad 60 proc. studiumjących. Akcja pożyczkowa na wyższych uczelniach trwa w dalszym ciągu. (Wer)

Wystawa

podarków

na III Światowy

Festiwal Młodzieży

DZISIAJ w gmachu MDK przy ul. Traugutta nastąpi otwarcie Wojewódzkiej Wystawy Podarków na III Światowy Festiwal Młodzieży. Wszystkie umieszczone na wystawie podarki wykonane zostały przez fabryczną oraz szkolną młodzież Dolnego Śląska. (Wer)

Szkoły techniczne

przyjmują jeszcze

zapisy

ZASADNICZO, akcja doboru kandydatów na rok szkolny 1951/52 do wrocławskich szkół zawodowych została już zakończona. Istnieją jednak szkoły, które mimo to przedłużyły termin składania podań o przyjęcie. Podania składać można jeszcze do 4-letniego Techniku Geodezji Rolnej przy ul. Dawida, Technikum Geologicznego przy ul. Bossaka Haukego i T. Mechanicznego przy Pl. Teatralnym. Technikum Gospodnie — ul. Prądzynskiego 22, w dalszym ciągu przyjmują zgłoszenia dziewcząt, zaś Poligraficzne — chłopców. Wszyscy ubiegający się o przyjęcie muszą mieć ukończone 7 klas szkoły podstawowej. Ukończenie każdego z wymienionych Technikum daje dyplom technika i uprawnia do wstępu na wyższe uczelnie. (Wer)

Lokatorzy

nał mieszka

w zagrożonym

budynku

W 2-PIĘTROWYM, zamieszkałym domem przy ul. Szewskiej Nr 45, w ub. piątek runął sufit w mieszkaniu na drugim piętrze. Wypadku z ludźmi nie było, gdyż lokatorzy byli przy pracy. Lokatorzy pierwszego piętra, mimo, że grozi im również niebezpieczeństwo, nadal zamieszkują w swoich pokojach. Z powodu zasypania chodników i jezdni dachówkami, ruch tramwajowy na tej ulicy był wstrzymany. (mk)

Na niedzielnej zabawie w Hali Ludowej, urządzonej z okazji rozpisania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich, występy zespołu artystycznego Młodzieżowego Domu Kultury, cieszyły się niebywałym powodzeniem. Foto: Czelny.

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

SPRZEDAM „Zundapp” 200 cm, na kardan oraz radiom 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

Podczas subskrybowania Narodowej Pożyczki młodzież wrocławska przeprowadziła wielką akcję propagandową

W kinach i na Placu Młodzieżowym odbywały się występy artystyczne

A KCJA podpisywania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich na terenie Wrocławia i województwa dobiega końca. Z dolnośląskich zakładów pracy, gromad, PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i szkół, nieustannie napływają meldunki pożyczkowe.

Dnia 23 bm. z Wrocławia wyjechało 14 robotniczych ekip „łączności miasta ze wsią”. Członkami ekip byli ZMP-owcy Miejskich Zakładów Produkcyjnych. Młodzi robotnicy udali się na teren Dolnego Śląska w charakterze agitatorów pożyczkowych. Prowadzili oni wśród pracujących chłopów szeroką akcję agitacyjno — uświadamiającą, która dała pozytywne wyniki. I tak: wszyscy członkowie spółdzielni produkcyjnej — Wojszyce deklarowali na cele pożyczkowe od 9-ciu do 45 robocznio-wiek. Dwóch młodzieńców tej spółdzielni podpisało pieniężną równowartość 100-u oraz 60-ciu dni pracy. Pracownicy PGR-Wojszyce zadeklarowali 3.200 zł. Pracujący chłopcy gromady Muchobór Wielki podpisali Pożyczkę na łączną sumę 6.800 zł, zaś mieszkańcy Złotnika na 3.225 zł. Dnia 22 czerwca na placu Młodzieżowym odbyły się występy artystyczne w wykonaniu zespołów Liceum Wychowawczych Przedzaskoli i Komunikacyjnego. Impreza zorganizowana została pod hasłem: „Masy pracujące Wrocławia podpisują Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polskich”. W tym samym dniu młodzieżowe grupy agitacyjne — propagandowe obłądziły wrocławskie kina, gdzie wygłaszano prelekcje na temat Narodowej Pożyczki, sytuacji międzynarodowej, oraz postępów budownictwa socjalistycznego w Polsce. Na terenie wielu miejskich zakładów pracy akcja pożyczkowa została już całkowicie zakończona. Na przykład — przeciętna zadeklarowanych przez robotników Pafawagu dniówek wynosi 10,4, spółdzielni 9 Maja — 11,8 rob. dniówek, a Wytwórni Sprzętu Sportowego — 9,7 dniówek. Na wszystkich wyższych uczelniach Wrocławia studiuje 12.800 osób, w tym ze stypendium państwowego korzysta 6.111 studentów. Do dnia 26 bm. Pożyczkę podpisało 5.000 studentów na sumę 100.593 zł. Należy zaznaczyć, że blisko 4 tys. pracujących studentów subskrybowało Pożyczkę na terenach zakładów pracy. Do wszystkich pozostałych studentów, którzy nie mieszkają w Domach Akademickich, względnie są „nieuchwytni” na uczelniach z powodu złożenia egzaminów, docierają specjalne pożyczkowe grupy agitacyjne. Na podkreślenie zasługują postawa studentów PWSP i USP, którzy w 100 proc. podpisali Narodową Pożyczkę. Na Politechnice i Akademii Medycznej, Pożyczkę podpisało ponad 60 proc. studiumjących. Akcja pożyczkowa na wyższych uczelniach trwa w dalszym ciągu. (Wer)

Wystawa podarków na III Światowy Festiwal Młodzieży

DZISIAJ w gmachu MDK przy ul. Traugutta nastąpi otwarcie Wojewódzkiej Wystawy Podarków na III Światowy Festiwal Młodzieży. Wszystkie umieszczone na wystawie podarki wykonane zostały przez fabryczną oraz szkolną młodzież Dolnego Śląska. (Wer)

Szkoły techniczne przyjmują jeszcze zapisy

ZASADNICZO, akcja doboru kandydatów na rok szkolny 1951/52 do wrocławskich szkół zawodowych została już zakończona. Istnieją jednak szkoły, które mimo to przedłużyły termin składania podań o przyjęcie. Podania składać można jeszcze do 4-letniego Techniku Geodezji Rolnej przy ul. Dawida, Technikum Geologicznego przy ul. Bossaka Haukego i T. Mechanicznego przy Pl. Teatralnym. Technikum Gospodnie — ul. Prądzynskiego 22, w dalszym ciągu przyjmują zgłoszenia dziewcząt, zaś Poligraficzne — chłopców. Wszyscy ubiegający się o przyjęcie muszą mieć ukończone 7 klas szkoły podstawowej. Ukończenie każdego z wymienionych Technikum daje dyplom technika i uprawnia do wstępu na wyższe uczelnie. (Wer)

Lokatorzy nał mieszka w zagrożonym budynku

W 2-PIĘTROWYM, zamieszkałym domem przy ul. Szewskiej Nr 45, w ub. piątek runął sufit w mieszkaniu na drugim piętrze. Wypadku z ludźmi nie było, gdyż lokatorzy byli przy pracy. Lokatorzy pierwszego piętra, mimo, że grozi im również niebezpieczeństwo, nadal zamieszkują w swoich pokojach. Z powodu zasypania chodników i jezdni dachówkami, ruch tramwajowy na tej ulicy był wstrzymany. (mk)

Na niedzielnej zabawie w Hali Ludowej, urządzonej z okazji rozpisania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich, występy zespołu artystycznego Młodzieżowego Domu Kultury, cieszyły się niebywałym powodzeniem. Foto: Czelny.

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

SPRZEDAM „Zundapp” 200 cm, na kardan oraz radiom 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SPRZEDAM wózek karan i rower 8-dzienny, sportowy — lampowa — prąd zmienny. Wiadomość Rapackieg. Krzyki Racławicka 2611/35. 26253

SŁOWO POLSKIE Nie trzeba czekać na 10 chętnych Błoczki z biletami

ułatwią uczęszczanie do kin

OKRĘGOWY Zarząd Kin we Wrocławiu, pragnąc uprościć system sprzedaży biletów ulgowych dla pracujących do kin wrocławskich przystąpił do reformy obowiązujących przepisów. Jak wiadomo, dotychczas nabywanie biletów ulgowych związane było z zakładem pracy. Dopiero grupa dziesięcioosobowa uprawniona była do nabycia biletów ulgowych, przy czym połączone to było z ściśłym terminem, oznaczonym przez kasę. Ponadto pracownicy małych przedsięwzięci, w których pracowało mniej niż dziesięć osób, byli w praktyce pozbawieni możliwości nabycia ulgowych biletów, gdyż trudno było nakłonić nieraz potrzebną do tego celu ilość chętnych. Z tej trudnej sytuacji postanowiła Dyrekcja Okręgowa Kin znaleźć wyjście. Otóż w nowym systemie sprzedaży biletów ulgowych OKZ wypuszcza błočky, zawierające cztery bilety. Jeden z nich uprawnia do jednorazowego wejścia do kina „Śląsk”, drugi do „Warszawy”, trzeci do „Scall”, czwarty do „Przodownika”. Ważność całego błočka trwa przez dany miesiąc kalendarzowy, na który błoček został wykupiony. Cena błočka 9 złotych. Pracujący może zakupić jeden lub większą ilość błoček, może odstąpić błoček innym członkom Zw. Zaw. pod warunkiem, że przy wymianie biletu przy kasie wylegitymuje się ważną legitymacją Zw. Zaw. Jakże korzystny plyną dla posiadaczy błoček? Mogą oni wraz z rodziną chodzić do jednego z czterech kin nie krepując żadnym terminem, poza obowiązkiem wymiany biletu z błočka przynajmniej na pół godziny przed rozpoczęciem seansu. W razie niemożności zużycia posiadanych błoček, można odstąpić je innym osobom, otrzymując od nich zwrot ceny biletu, tj. zł. 2,25. Błočky będą do nabycia w kasach kin w godzinach przedpołudniowych; będą również rozdawane w zakładach pracy. Błoček musi być zaopatrzonej w pieczęć zakładu pracy.

Kurs dla nauczycieli języka rosyjskiego

Wydział Oświaty WRN łącznie z Zarządem Okręgowym TPPR organizuje we Wrocławiu 3-miesięczny kurs dla kandydatów na nauczycieli języka rosyjskiego. Na kurs mogą zgłosić się osoby posiadające średnie wykształcenie i dobrą znajomość języka rosyjskiego w mowie i piśmie. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych, w wymiarze 10 godzin na tydzień. Absolwenci kursu uprawnieni będą do wykładania na kursach nauczania języka rosyjskiego. Kurs rozpocznie się w pierwszych dniach lipca. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Oddziału Miejskiego TPPR we Wrocławiu, ul. Kościuszki 16, I p., w godzinach od 9.30 do 16.30. Termin przyjmowania zgłoszeń kandydatów upływa z dn. 30. VI. br.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

SŁOWO sportowe

Uliczny wyścig motocyklowy pod hasłem

„Witamy III Międzynarodowy Złot Młodych Bojowników o Pokój“

o nagrody przechodnie

„Słowa Polskiego“ i ZM ZMP

Na terenie Wrocławia odbyło się z inicjatywy Zarządu Miejskiego ZMP szereg imprez sportowych zorganizowanych w celu uczczenia III Złota Młodych Bojowników o Pokój, który odbędzie się w Berlinie. Już w nadchodzącą niedzielę Zarząd Miejski ZMP wraz z sekcją motorową Stali — Paławagu organizuje III Eliminacyjne Okręgowe Wyścigi Uliczne o nagrody przechodnie Redakcji „Słowa Polskiego“ i ZM ZMP.

Zawody te odbędą się pod hasłem „Witamy III Międzynarodowy Złot Młodych Bojowników o Pokój, wzmożoną pracą nad rozwojem kultury fizycznej i sprawności naszego narodu“.

Nasze sprawy

Kto zajmie się torem kolarskim na „Poświętnem“

DZIURY, wyboje, zmurszałe bandy, trybuny pozbawione ławek oraz kupy cegieł leżące w nieładzie, manowla obraz toru kolarskiego na Poświętnem. „Stary“ kolarze, którzy na dolnośląskich szosach „kreśli“ jaszce w 1946 r., przypominają sobie doskonale, że tor na Poświętnem nie bardzo ucierpiał podczas zawieruchy wojennej.

Trzeba było przeprowadzić tylko drobne naprawy i tor byłby odzyskał dawną swą szatę. Lata miały i sport wrocławski rozwijał się coraz bardziej. Oprócz szosowców wyrósł młody kadry kolarzy torowych i tu właśnie wyłonił się problem toru na Poświętnem.

W rozmowie z kierownictwem najsilniejszej na Dolnym Śląsku sekcji kolarskiej wrocławskiej Gwardii, dowiedzieliśmy się, jak

każdy trening na zdeprawowanym torze. „Nie możemy nawet oprzeć o bandę rowerów, gdy trzeba napompuć koło. Banda gnije i rozrypuje się...“ Zaalarmowani licznymi głosami przeprowadziliśmy dochodzenie w sprawie toru na Poświętnem. To co stwierdziliśmy, wymaga jak najszybszej interwencji wrocławskich władz sportowych.

Otóż płeć nad torem sprawuje klub Ogniwo, jednak cała „opieka“ ogranicza się do opłacania stróża, który i tak nie jest w stanie upilnować całego obiektu.

W ciągu ostatnich lat nie przeprowadzono żadnej konserwacji toru, jak również nie potrafiono zabezpieczyć ławek trybun od rozkradzenia. Naszym zdaniem tor powinien zostać przydzielony najsilniejszej sekcji kolarskiej naszego miasta — Gwardii, ewentualnie opiekę nad nim powinien objąć Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej.

Przewidywany jest start około 100 zawodników z terenu województwa wrocławskiego. — Prawdopodobnie wezmą w nich również udział motocykliści z Poznania i Opola.

Wyścig odbędzie się na znanej już wrocławskiej publiczności trasie, która tworzy zamknięty obwód ulic: Wróblewskiego, Mikołaja Kopernika i Adama Mickiewicza i wynosi około 2000 m długości (1 okrążenie). Celem odpowiedniego przygotowania uczestników, odbędzie się w niedzielę o godzinie 9-tej rano obowiązkowy trening na zamkniętej i zabezpieczonej trasie. Do treningu zostaną dopuszczeni tylko ci motocykliści, którzy zgłosili się do imprezy i zostali zapatrzeni w numery startowe.

Zawodnicy pojadą na maszynach według kategorii a mianowicie do 125 ccm, 250 ccm, 350 ccm i 500 ccm. W kategorii B przewidziane są motocykle z wozkami do 750 ccm. Biegi rozpoczną się o godzinie 11-ej według następującej kolejności:

Kategoria do 125 ccm 8 okrążeń — 16.000 m. Kategoria 250 ccm 16 okrążeń — 32.000 m.

Powyżej 250 ccm również 16 okrążeń.

Klasyfikacja uczestników zostanie przeprowadzona na podstawie uzyskanych czasów oddzielnie dla każdej kategorii, przy czym sklasyfikowani będą tylko ci zawodnicy, których czas nie będzie gorszy od 110 procent czasu najlepszego, uzyskanego przez zwycięzcę w danej klasie.

Nagrodę przechodnią Zarządu Miejskiego ZMP otrzyma osoba, która zdobędzie największą ilość punktów zespołowo, licząc w każdej kategorii za 1-sze miejsce 8 pkt., za drugie — 6, trzecie — 4, czwarte — 3, piąte — 2 i szóste — 1.

Nagroda przechodnia „Słowa Polskiego“ zostanie przyznana zwycięzcy biegu finałowego z udziałem wszystkich kategorii maszyn. Ponadto dla zdobywców 3-ich pierwszych miejsc w klasyfikacji zespołowej i indywidualnej przewidziane są pamiątkowe dyplomy.

W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie sekcji pływackiej WKKF w związku z Akademickimi Mistrzostwami Polski.

Wszystkim, którzy nie odebrali dotychczas skierowań na akademickie obory sportowe AZS przypominamy, że skierowania te należy odebrać w dniu dzisiejszym przy ul. Kościuska 6 do godz. 15-ej.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Piątki waterpolowe organizuje sekcja pływacka WKKF

W WTOREK rano otrzymaliśmy nast. telefon. — „Halo, czy to Dział Sportowy Słowa Polskiego? Tu mówi Sekcja Pływacka WKKF.“

W związku z naszym artykułem o pływackim, donosimy, że zarząd Sekcji Pływackiej WKKF na ostatnim zebraniu postanowił urządzić co tydzień tak zwane piątki waterpolowe.

Z radością przyjęliśmy to oświadczenie, uczeszyli się również wszyscy miłośnicy tej galei sportu. Brawo młodzi działacze pływacy, szkoda tylko, że dawniejszy zarząd Wr. OZP nie zrobił tego wcześniej.

Nowopowstała sekcja pływacka WKKF, w skład której weszli obok młodzieży starszy i zasłużeni działacze, na pewno pokieruje odpowiednio sportem pływackim na terenie Dolnego Śląska i postara się go w jak najwyższym stopniu spopularyzować i umasowić.

Pierwszy piatek waterpolowy odbędzie się na basenie Stadionu Olimpijskiego. Organizatorem tej imprezy jest Stal-Paławag. Przewiduje się rozegranie przynajmniej dwóch meczów piłki wodnej, z udziałem najlepszych zawodników naszego miasta z Kratochwilom, Manowskim, Oleniaczem, Kajdą, Zaleskim i Hawrankiem na czele. (Hen)

Notatnik reportera

W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie sekcji pływackiej WKKF w związku z Akademickimi Mistrzostwami Polski.

Wszystkim, którzy nie odebrali dotychczas skierowań na akademickie obory sportowe AZS przypominamy, że skierowania te należy odebrać w dniu dzisiejszym przy ul. Kościuska 6 do godz. 15-ej.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Zobowiązania sportowców Kolarzy

SPORTOWCY i działacze wrocławskiego Kolarza zebrali na naradzie roboczej klubu podjęli w związku z mającym się odbyć III Złotem Młodych Bojowników o Pokój szereg nast. zobowiązań.

1. Gremialnie wziąć udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sł. Polski.
2. Ukochać do dnia 22 lipca wszystkie próby sprawności na odznakę SPO.
3. Przestrzegać ściśle dyscypliny sportowej, brać udział we wszystkich treningach i przyczynić się do popularyzacji sportu wśród kolarzy.
4. Przewodować w zakładach pracy w wykonaniu zadań produkcyjnych.
5. Odbudować systemem gospodarczym boiska do piłki nożnej i koszykówki.
6. Wezwać pozostałe kluby Zrzeszenia Kolarzy do podejmowania podobnych zobowiązań. (Zuk)

Przygotowania koszykarzy AZS-u do mistrzostw akademickich

JUŻ o godzinie 7-ej rano, na stadionie nie WSWF-u panuje wielki ruch. Jak się okazuje trenują tu koszykarze wrocławskiego AZS-u przed mającym się odbyć Spartakiadą Akademicką Zrzeszenia Sportowego.

Chcemy — mówi instruktor Zwierek — by nasz zespół stał do rozgrywek jak najlepiej przygotowany. Pierwsza nasza piątka jest bardzo wyrównana, gorzej natomiast przedstawia się piątka rezerwowa, która odbiega poziomem od pierwszego garnituru.

Na zwycięstwo nie liczymy, ale mamy nadzieję, że nasze koszykarze uplasują się w czołówce. Wystawiamy swój najsilniejszy skład z siatkarzami Michnowskim, Kowalczewskim, Ganczarek, Maśną i Lesiak na czele.

Kowalczevska zapewnia nas, że ona i jej koleżanki dołożą wszelkich starań by drużyna wrocławskiego AZS-u wygrała jak najwięcej meczów.

Ostatnio trenujemy codziennie od godziny 1-ej do 9-tej i wcale nie czujemy się zmęczone — mówi jedna z sióstr Michnowskich. Kondycję mamy dobrą. Cwiczymy przewrotnie zagrania taktyczne i techniki rzutu.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Nasz skład — mówi Ciurpryk — nie będzie wiele odbiegał od zespołu, który walczy w II lidze. A więc: Zienarski, Zwierzynski, Ciurpryk, Włoszyn, Włodarczyk, Pawlik i ja.

Trudno jest mi ocenić szanse naszego zespołu. Będziemy mieli dwóch bardzo poważnych konkurentów — AZS Warszawa i AZS Kraków. W najgorszym wypadku powinniśmy zająć III miejsce.

Innego zdania są zawodnicy. Popularny „Bambus“ — Zwierzynski wierzy w to, że jego drużyna zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Akademickiego Zrzeszenia Sportowego.

Od godziny 9-tej zaczyna trening koszykarski wrocławskiego AZS-u. Jest to drużyna oparta na II-ligowych zawodnikach. Trening przeprowadza Ciurpryk. Trener drużyny koszykowej — Zwierek jest teraz tylko graczem. On teraz z kolei musi się podporządkować wskazówkom swego kolegi klubowego Ciurpryka.

Str. 6

SŁOWO POLSKIE

Nasz felieton

Spotkanie „towarzyskie“

PRZYJEZDNY Instruktor z WKKF, dobitnie i z entuzjazmem omawia na powiatowym zebraniu działaczy sportowych w Kłodzku sprawę koleżeńskich w życiu sportowym, podniesienia poziomu życia zespołowego i kultury zawodów.

„Organizując spotkanie towarzyskie! Rzetelność organizatorów, zdrowa ambicja graczy, — oto droga do podniesienia poziomu naszego sportu w terenie!“ — zakończył swoje przemówienie instruktor...

Przewodniczący sekcji piłki nożnej w Dusznikach, ob. Piłka głęboko przejął się tym co usłyszał.

„Słowa należy zamienić w czyn!“ — powiedział sobie. Na tymczasie więc zaprosił reprezentację Kłodzka na „mecz towarzyski“ do Dusznik w najbliższą niedzielę. Na sekanie go zaangażowali Karpińskiego z Zabkowic, — chłop fachowy. Afisz, ogłoszenia, bilety po dwa złote. Pociąg popularny z Kłodzka, wydezelki z okolicznych zakładów pracy.

Na stadionie w Dusznikach zebrali się sporo „patriotów“ lokalnych, ale i kłódzka publiczność nie zawiodła, przyjechała „zagrzewać“ swoich chłopaków...

Dowiedziawszy się, że kłódzka reprezentacja „dobrala“ sobie na ten mecz czterech obcych graczy, w tym Klipa i Bęćwał z Wrocławia, Dyrdę z Kamienica i Gutmana z Dzierżonowa — piłkarze z Dusznik postanowili „odpowiednio zareagować“. W tym celu za prosił do swego składu spośród wczorajszych wybitnych asów stołecznych „Kłodzka“ i „Gwardii“, a ponadto na pełnej naradzie stanęło:

„Jeżeli wrocławskimi — Klipę i Bęćwał w pierwszych 15 minutach nie unieszkodliwimy — to jak nie będzie klapa, przegramy na amen! Wępie ty, Józku, celuj tak, aby Klipę wyrzucił w kostkę, a Franek i Wacek obrobili Bęćwał. Zwy cięstwo wtedy mamy w kieszeni...“

Zaraz po gwizdku Kłodzko, które grało „z wiatrem“, podjęło atak. Dyrdę po długi strzałem piłkę na lewe skrzydło Gutmanowi, ten ominął łatwo obrońcę, podał do środka, chwila zamieszania pod bramką i Klipa z podania Bęćwały pakuje prostym pierwszym go-

la. W 7-mej minucie obrona „Duszników“ wybiła piłkę na koryn, z podania prawoskrzydłowego gości Klipa głową wsuwa gospodarzom po raz drugi piłkę do siatki.

by przegrana. Kapitan drużyny gospodarzy mruga do Józki: „Ty, ofermo zieleńa, na co czekasz? Aż będzie 5 do 0?“

Zespoły rozegrały się. Józka wyrzucił Klipę w kostkę i bledaka ścignęto w krzak, gdzie dezynfekcja odarte ze skóry miejsce i kładą opatrunek.

Franek rzucił podawki Bęćwałę nogę i Wacek natychmiast dokompletował „wypadek“ zręcznym kopniakiem łączącego przeciwnika, w szczytę i ucho; rannym zajęło się pogotowie.

Kiedy w ostatnich 10 minutach przy stanie bramek 2:2, sędzia nie uznał „spalonego“ dla gospodarzy — burza rozszalała się na dobre...

Kibice szaleli, przewlekłe wycie zwolnionych ekipy miejscowej usiło walić pokrzykami widzący przyjeźdźców. Okrzyki jak „sędzia kalosz“ lub „sędzia kanarki doł“ można było usłyszeć za wyjątkowo łagodne zwroty...

Ostatni gol dla gości na pół minuty przed końcem — i publiczność wtargnęła na boisko. Prezes Piłki, który usiłował obronić nieszczerliwego sędziego dostał butelkę z piwa w okulary. Drużyny pośpieszyły walczącym z pomocą...

Pływacy Budowlanych wygrywają trójmecz

W NIEDZIELĘ zostały rozegrane w Krotoszyńskim zawodach pływackich z udziałem drużyny Kolarzy Ostrów Wielkopolski, Budowlanych Wrocław i Gwardii Krotoszyńska. Impreza ta zakończyła się dużym sukcesem młodzieńczego zespołu wrocławskiego, który w punktacji ogólnej zajął pierwsze miejsce, uzyskując 235 pkt. przed Gwardią Krotoszyńską 176 pkt. i Kolarzami Ostrów 134 pkt.

Zawody stały na przeciełnym poziomie, a z uzyskanych wyników na wyróżnienie zasługują jedynie czas iwanicza na 200 m stylem dowol. 2,45,4 i Snieżki na 200 m stylem klas. A 3,05,4.

Wyniki techniczne:

Konkurencje męskie: 200 m st. dow. 1) Iwanicz Budowlani — 2,45,4, 2) Rusiecki Budowlani — 2,46,4.

200 m klas. A. — 1) Snieżko Budowlani — 3,05,4, 2) Kniżiak Gwardia — 3,09,4.

100 m st. dow. — 1) Iwanicz Budowlani — 1,11, 2) Rusiecki Budow. — 1,15,4.

100 m klas. B. — 1) Kniżiak Gwardia — 1,25,4, 2) Snieżko Bud. — 1,30,4.

100 m grzb. — 1) Roszewski Kolarze — 1,30,1, 2) Stefanik Gwardia — 1,30,5.

Sztafeta 4 x 100 m st. zmien. — 1) Budowlani — 5,46,4, 2) Gwardia — 5,52,6.

5 x 50 dow. — 1) Budowlani — 2,45,4, 2) Gwardia — 2,54,5.

Konkurencje żeńskie:

200 m klas. A. — 1) Nowacka Gwardia — 3,45,4, 2) Bahr Budowlani — 3,51,2.

100 m dow. — 1) Franczak Budowlani — 1,36, 2) Kwaśnica Budow. 1,39,2.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm. i w niedzielę 1 lipca odbędzie się czwórmeć szachowy AZS-u w Kłodzku.

W sobotę 30 bm.